Nr. 141. Sobota, 22 Czerwca 1907. Rok 97.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Prenumerata**

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| **rocznie** . . . 32 K., | **ćwierćrocznie** 8 K. — h. | **rocznie** . . . 24 K. | **ćwierćrocznie** . . 6 K. |
| **półrocznie** . . 16 K. | **miesięcznie** 2 K. 70 h. | **półrocznie** . . 12 K. | **miesięcznie** . . . 2 K. |

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

| | |
|---|---|
| półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . . | 12 *K* |
| ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . . . | 6 *K* |
| miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . | 2 *K* |

Zamiejscowa:

| | |
|---|---|
| półrocznie . . . . . | 16 *K* — *h* |
| ćwierćrocznie . . . . | 8 *K* — *h* |
| miesięcznie . . . . . | 2 *K* 70 *h* |

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

| | |
|---|---|
| ćwierćroczni . . | 1 *K* 50 *h* |
| miesięczni . . | — *K* 60 *h* |

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

| | |
|---|---|
| rocznie . . . . . | 8 *K* |
| półrocznie . . . . | 4 *K* |
| ćwierćrocznie . . . | 2 *K* |

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 maja b. r. nadać najmiłościwiej zwyczajnemu profesorowi pedyatryi na Uniwersytecie w Krakowie, dr. Maciejowi Jakubowskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 czerwca 1907 l. 74.951 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 7 czerwca 1907 l. 20.587/2903, normującem aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 21 czerwca.*

### Rada państwa.

#### Z Izby panów.

Wczorajsze posiedzenie Izby panów, z powodu obrad poszczególnych grup, rozpoczęło się dopiero o godzinie 3 minut 20 po południu.

Przeprowadzono wybory stałej komisyi politycznej, prawniczej i skarbowej, wybór pięciu członków deputacyi kwotowej, specyalną komisyę do obrad nad ustawą automobilową, wreszcie, na wniosek Wiceprezydenta hr. Fürstenberga, komisyę z 21, która ma jak najrychlej przedłożyć wnioski co do stanowiska Izby wobec Najw. Mowy Tronowej.

#### Z Izby posłów.

*(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z d. 20 b. m.).*

Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów posłowie chorwaccy wnieśli zastrzeżenie prawno-państwowe w sprawie Dalmacyi, oświadczając, że Dalmacya *de jure* tworzy część składową królestwa Chorwacyi. Posłowie serbscy z Dalmacyi oświadczyli, że przyłączają się do żądania, by połączono Dalmacyę z Chorwacyą.

Ruscy posłowie wnieśli następnie oświadczenie prawno-państwowe imieniem Rusinów z Galicyi i Bukowiny. Oświadczenie to opiewa:

„Podpisani ruscy posłowie z Galicyi i Bukowiny stwierdzają przy sposobności zebrania się nowej, na podstawie powszechnego prawa wyborczego po raz pierwszy wybranej Rady państwa, że ruskie Królestwa Halicz i Włodzimierz, które w r. 1772 zostały rewindykowane na podstawie przynależności do Korony węgierskiej, według Najwyższego dekretu z d. 2 sierpnia 1848, wraz z sąsiednią Bukowiną, miały być połączone w odrębną ruską prowincyę i otrzymać na podstawie konstytucyi z d. 4 marca 1849 r. specyalny Sejm. Ten bieg rzeczy, polegający na podstawach rozwoju historycznego, miał prowadzić do autonomii ruskiego narodu, doznał jednak zamącenia przez połączenie ruskich prowincyj Halicza i Włodzimierza, z należącymi do Korony czeskiej Księstwami Oświęcimskiem i Zatorskiem, oraz Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Stworzono tem nienaturalny stan, ponieważ zepchnięto w jedną prowincyę o monstrualnym obszarze historycznie i narodowo całkiem różne części kraju, o prawie dyametralnych różnicach i prawnopolitycznych kierunkach.

„W następstwie tego naród ruski z pominięciem wszelkich zasadniczych postanowień wydany został na bezwzględną majoryzacyę w Sejmie galicyjskim. W ten sposób cała ludność ruska na własnej ziemi została ubezwładniona, do czego w znacznej mierze przyczynił się także Rząd austryacki jeszcze przez przyznanie wyjątkowego stanowiska galicyjskiemu Namiestnikowi, przez sankcyonowanie ustaw wyjątkowych dla Galicyi, przez kreowanie stanowiska Ministra rodaka i przez bezkarność galicyjskich urzędników administracyjnych. Również przy zaprowadzaniu równego prawa wyborczego do Rady państwa Rusini przez specyalne postanowienia dla Galicyi zostali pozbawieni swego prawa skutkiem tego, że liczba należących się im mandatów prawie o połowę została zmniejszona.

„Mimo uroczystego protestu ruskich posłów w dniu 22 listopada 1906 zostało również uchwalone rozszerzenie kompetencyi galicyjskiego Sejmu we Lwowie przy dalszem uszczupleniu ingerencyi austryackiej Rady państwa. W końcu nowe wybory do Rady państwa w Galicyi przeprowadzono w tendencyjny i sprzeczny z ustawą sposób, skutkiem czego umniejszona została przypadająca Rusinom minimalna liczba mandatów. Fakty te zmuszają nas, galicyjskich i bukowińskich zastępców narodu ruskiego, jako części narodu ruskiego, który nigdy nie zrzekł się swej samodzielności, do oświadczenia, że my przy naszem dążeniu osiągnięcia narodowo-terytoryalnej autonomii w państwie austryackiem zastrzegamy się przeciw sztucznemu, na żadnych prawach historycznych nie opierającemu się połączeniu względnie rozdziałowi naszego narodu przez zasadę autonomii krajowej. Dlatego protestujemy przeciw autonomii krajowej, przeciw ustawom wyjątkowym w Galicyi i przeciw ukróceniu naszej reprezentacyi przez sprzeczne z ustawą przeprowadzenie wyborów.

„Z tem zastrzeżeniem wchodzimy do Izby posłów i oświadczamy, że dążyć będziemy do usunięcia tego wielkiego na Ru-

---

7)

### ELIZA ORZESZKOWA.

## ONI.

**(Ze wspomnień 1863 roku).**

II.

(Ciąg dalszy).

Trzy wiorsty drogi tylko. Linijka nasza jak strzała pruła powietrze, turkocąc po twardej grobli, prawie doganiając pędzącego przed nią na koniu posłańca. Noc była gwiaździsta, trochę wietrzna. Wierzby lekko chwiały się i szemrały po obu stronach drogi.

Wpadliśmy na wielki dziedziniec, latarniami oświetlony, mrowiskiem ludzkiem pokryty.

Latarnie na drzewach, na słupach, u ścian budynków i w czerwonawem ich świetle mrowisko ludzkie, poruszające się i gwarne.

Czamary, bluzy, krótkie sukmanki, szerokie pasy skórzane, wysokie obuwia, czapki jak łan kwiatów, amarantowe, szafirowe, białe. Na plecach strzelby, u pasów pistolety. Duży pęk kos, pionowo w długie trzony oprawionych, stał oparty o ścianę domu i w świetle latarni nad nim wiszącej, błyszczał, jak stalowe słońce.

Ruch, gwar, szum ludzkich kroków i głosów. Nawoływanie, wydzwaniające imiona i nazwiska rozmaite, rozmowy, tu i owdzie wybuchy śmiechu. W mrocznych głębiach dziedzińca, pod gospodarskimi budynkami, konie rżą i parskają, rysują się mętne sylwetki wozów i ludzi, w pobliżu domu, na przestrzeni najlepiej oświetlonej, pobrzękują nad długimi stołami naczynia gliniane i szklane.

Mnóstwo postaci i twarzy; ogromna rozmaitość ich zabarwienia i wyrazu. Są tu synowie domów zamożnych, dzieci dostatku i elegancyi, z niestartem piętnem ich w poruszeniach i odzieży. Są młodzi uczeni, dzieci myśli i wiedzy, z niepozbytem ich światłem na czołach i oczach. — Są wszyscy niemal strażnicy lasów, o barach szerokich, wzrokach nieco ponurych, lecz bystrych, do przebijania gęstwin i mroków nawykłych. Jest cała młodzież zagród drobno szlacheckich, raźna, śmiała, o uśmiechach łatwych i zamaszystych ruchach. I jest jeszcze nieco postaci wątłych, najmniej wyraźnych, zdających się być cieniami, które idą za tamtymi. Tych, z miasteczek, gdzieniegdzie ze wsi chłopskich, z jakichś może dróg losu obłędnych i nieszczęśliwych, przywiodły tu hasła, które sennemi duszami wstrząsnęły, nadzieje przyszłości lepszej, które czarem spłynęły na złą teraźniejszość.

Kiedy linijka nasza przez tłum ten zwolna się przesuwała, z ganku domu zbiegła i naprzeciw niej biegła wiotka, ładna kobieta w białej sukni, za ręce mnie, z linijki zeskakującą pochwyciła, mówiąc spiesznie:

— Przyjechałaś? To dobrze! Dają zlecenie mnie i tobie, przez nas innym. Chodź prędko!

Weszłyśmy razem do wnętrza domu, które w porównaniu z dziedzińcem wydawało się dziwnie pustem i cichem.

Sala jadalna oświetlona była, ale pusta. Nikogo w niej nie było. Tylko białe oblicze zegara patrzało na nią z wierzchołka czarnej kolumny i u otwartych okien wiatr poruszał firankami.

W przyległym salonie, kilku ludzi, przy jednym ze stołów siedząc, półgłosem rozmawiało. Zaraz w progu rzuciły mi się w oczy kruczo czarne włosy Traugutta. Gdyśmy się powoli i trochę nieśmiało zbliżały, on właśnie mówił:

— Sam niechciałbym tego, ale jakże inaczej szpiegostwo, donosicielstwo ukrócić? Prawa wojskowe dla postępków takich, zawsze i wszędzie mają karę śmierci. Jednak, czy zastosowanie jej w tym wypadku nie pociągnie zkądinąd następstw dla sprawy szkodliwych?

Gospodarz domu, z brwią zmarszczoną odpowiedział:

— W okolicznościach, śród jakich się znajdujemy, objaw energii i rzucenie postrachu na żywioły nam nieprzyjazne, wydają mi się koniecznemi...

— A ja, przerwał Orszak, byłbym za okazaniem wspaniałomyślności, która może ująć nam serca.

— Ideologia! — sarknął gospodarz domu — odwykliśmy od energicznych czynów i jak „mdłe panienki" gotowiśmy dostawać spazmów na widok kropli krwi.

— Zdaniem mojem — ozwał się ktoś inny — sam pan Naczelnik o losie człowieka tego rozstrzygać powinien. Tylko. Do nas to nie należy.

— Byłożby to piłatowem umywaniem rąk? — z najsarkastyczniejszym ze swych uśmiechów rzucił gospodarz domu i mówił dalej: — Jesteśmy naturalnymi doradcami Naczelnika i co do mnie, w charakterze doradcy głosuję za okazaniem energii, za rzuceniem postrachu, czyli, za śmiercią szpiega i donosiciela.

Byli tak bardzo przedmiotem rozmowy zajęci, że teraz zaledwie zostałyśmy przez nich spostrzeżone.

Po krótkich powitaniach, gospodarz domu bez żadnej zwłoki przedstawił to, czego organizacya od nas żądała. Były to zadania, mające związek z ekonomicznemi potrzebami partyi, właściwie z pewnymi ich szczegółami, które teraz dopiero, po jej zgromadzeniu się, na jaw wystąpić mogły i wystąpiły. Trzeba było usunąć pewne braki, zadość uczynić większym, niż rachuby poprzednie wskazywały, wymaganiom, zapobiedz mogącemu zdarzyć się nieprzygotowaniu i niedostatkowi. Rzeczy tych drobnych i zarazem dość trudnych kobiety dokonać mogły z większą niż mężczyźni łatwością, z mniejszem niebezpieczeństwem.

Szło nie o jedną, ani o dwie kobiety, ale o cały legionik kobiecy, roztropnie i trafnie dobrany. Na wzgląd ostatni parę głosów nacisk położyło. Omyłki w wyborze mogły pociągnąć za sobą następstwa nieobliczalne.

Przymiotami legioniku mającego krzątać się po okolicy rozległej i nad którą niezawodnie po wystąpieniu partyi nieprzyjaciel straż baczną rozciągnie, musiały być: zwinność ruchów, ich spokój i ich niejako naturalność. Druga cecha niezbędna: umiejętność ujmowania dla roboty swojej serc i chęci ludzkich. A trzecia: umiejętność milczenia. I czwarta jeszcze: odwaga.

— I przytomności umysłu w żadnym wypadku nie tracić! — z przyjacielskim ku nam uśmiechem dodał Orszak.

Słuchałyśmy szczęśliwe, przejęte, skupione; w piersiach grały nam bohaterskie pieśni, a po głowach już przelatywały myśli: kto, gdzie, jakim sposobem? Ku mówiącym pochylone, w słowa ich zasłuchane, z ogniem na policzkach, bez żadnej o tem wiedzy swojej mocno ściskałyśmy się za ręce.

Wtem, usłyszałyśmy głos Traugutta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sinach ciężącego bezprawia i do przywrócenia wszelkimi środkami naszych narodowych i politycznych praw“.

### Z Koła polskiego.

*Polnische Correspondenz* donosi, że prezes Koła polskiego JE. Abrahamowicz odbył wczoraj dłuższą konferencyę z p. Stapińskim w sprawie zapronowanego przezeń łącznego traktowania spraw ogólno-polskich, narodowych i krajowych.

„Nie będzie błędnem przyjęcie — mniema *Poln. Corresp.* — że na tej konferencyi dyskutowano również nad sprawą przyłączenia posłów stronnictwa ludowego do Koła polskiego i że bliskie połączenie się obu klubów, zdaniem ich przywódców, zyskało na prawdopodobieństwie“.

### Sprawa prezydentury.

Wczoraj po południu odbyła się w Wiedniu narada przywódców klubów w sprawie wyboru prezydenta Izby. Na posiedzenie przybyli wszyscy przewodniczący klubów, a nadto imieniem Wszechniemców p. Iro.

Pierwszy zabrał głos dr. Lueger i stwierdził, że jego stronnictwo, jako najliczniejsze, ma z pewnością prawo do nominowania kandydata na prezydenta Izby i ma prawo do wyboru osoby. Proponuje zatem jako kandydata na prezydenta Izby dr. Weisskirchnera i zapewnia, że będzie on prowadził prezydyum bezstronnie.

P. dr. Chiari imieniem niemieckiego Związku przyjął tę kandydaturę.

P. dr. Adler przyznał, że klub chrześciańsko-społeczny ma wszelkie prawo do rozstrzygania o godności prezydenta. Mowca atoli musi wystąpić przeciw osobie dra Weisskirchnera, który nie posiada zaufania całej Izby.

P. dr. Gessmann proponuje, aby równocześnie wzięto także pod obrady wybór wiceprezydentów, bo w ten sposób można będzie łatwiej zaspokoić rozmaite ambicye.

P. Pernerstorfer godzi się w zasadzie na to, aby prezydent Izby wyszedł ze stronnictwa chrześciańsko-społecznego, ale zwalcza kandydaturę dra Weisskirchnera.

P. dr. Kramarz powiada, iż do obsadzenia godności prezydenta Izby ma prawo większość, a większość ta jest słowiańska. Mowca żąda więc, aby prezydentem Izby był któryś z posłów słowiańskich i proponuje dr. Zaczka.

P. Abrahamowicz zaznacza, że nie porozumiał się jeszcze z Kołem polskiem, więc też nie może złożyć imieniem jego żadnego oświadczenia. Osobiście jednak godzi się na kandydaturę dra Weisskirchnera, a znając usposobienie, panujące w Kole polskiem, jest pewnym, że i ono kandydaturę tę poprze.

P. Klofacz podnosi kwestyę językową. Z powszechnych wyborów wyszło wielu posłów, nieznających języka niemieckiego, prezydent więc, chcąc dobrze spełnić swój obowiązek, musi rozumieć języki słowiańskie.

P. Prezydent Ministrów br. Beck oświadczył, iż nie zamierza wpływać na Izbę co do wyboru jej prezydenta, jakkolwiek Rządowi na tym wyborze bardzo zależy, bo rozstrzyga on o pracowitości Izby. Jeśli niema zgody w całej Izbie co do osoby prezydenta, to rozstrzygnie większość, a im będzie ona większą, tem będzie lepiej dla Izby. Mowca kwestyi osobistej nie dotyka, ale radzi, że lepiej byłoby, gdyby równocześnie dokonano wyboru czterech wiceprezydentów.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono odroczyć decyzyę do poniedziałku i we wtorek wybrać tylko prezydenta Izby, a następnie przeprowadzić zmianę regulaminu w tym duchu, by mogli być wybrani czterej wiceprezydenci Izby.

Wedle obiegających pogłosek, ma postawić wniosek o zmianę regulaminu w tym kierunku p. Funke już na najbliższem posiedzeniu.

Wniosek ten będzie, twierdzą, przekazany osobnej komisyi z 36 członków z poleceniem, aby zdała o nim sprawę do dziesięciu dni.

### Burza w klubie czeskim.

Bardzo burzliwy charakter miały wczorajsze obrady w klubie czeskim. Rzecz miała się następująco:

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłowie czescy wnieśli prawnopaństwowe zastrzeżenie, a obaj PP. Ministrowie czescy: dr. Forzt i dr. Pacak wnieśli zastrzeżenie listownie. Atoli zastrzeżenie PP. Ministrów opierało się na dawnych deklaracyach czeskich, gdy wczorajsza deklaracya klubu czeskiego zawierała także krytykę reformy wyborczej. Owoż okazuje się teraz, że pierwotny tekst deklaracyi klubu czeskiego był o wiele ostrzejszy, tak, iż obaj PP. Ministrowie nie mogli jej podpisać. Oświadczyli oni tedy, iż jeśli posłowie zażądają od nich podpisania tej deklaracyi, to ją podpiszą, ale równocześnie podadzą się obaj do dymisyi.

W sprawie tej prof. Massaryk i kilku innych posłów rozpoczęli rokowania z radykalnymi Czechami, aby pozyskać ich zgodę na złagodzenie tekstu deklaracyi. Jakoż radykali zgodzili się na to i pierwotny tekst deklaracyi złagodzono. Obaj PP. Ministrowie czescy przedłożyli ów złagodzony tekst P. Prezydentowi Ministrów br. Beckowi, który atoli orzekł, iż nie uchodzi, aby go podpisywali Ministrowie, zawiera on bowiem krytykę reformy wyborczej, którą obaj PP. Ministrowie gorąco popierali, pod którą położyli podpisy i którą Najj. Pan sankcyonował. Dr. Kramarz, któremu PP. Ministrowie powtórzyli słowa bar. Becka, podniósł, że on jest tego samego zdania, co bar. Beck, i poradził PP. Ministrom, aby deklaracyi nie podpisywali, lecz wnieśli zastrzeżenie osobno, a on już bierze na siebie załatwienie tej sprawy w klubie.

Teraz atoli radykali czescy, do których należy także część Młodoczechów, podnieśli przeciw obu PP. Ministrom z powodu ich stanowiska różne zarzuty.

Dyskusya na wczorajszem posiedzeniu była bardzo gorąca. Ostatecznie wydano komunikat donoszący, iż cały zatarg został już załatwiony. Tymczasem ze strony niemieckiej twierdzą, że sprawa nie jest jeszcze załagodzona.

Telegramy z Berna donoszą, iż również i organ p. Stransky'ego *Lidove Noviny* twierdzi, iż sprawa ta nie jest jeszcze załatwioną i że klubowi nietylko groziło, lecz ciągle jeszcze grozi ciężkie przesilenie.

---

Wiedeń. Przy wczorajszych uzupełniających wyborach do Rady państwa wybrani zostali kandydaci chrześciańsko-społeczni: były Minister Wittek i Pabst.

Wiedeń. Oddziały Izby poselskiej zbierają się dziś przed południem, celem ukonstytuowania się i obrad nad aktami wyborczymi.

Wiedeń. Posłowie Stoeckler, Kink i Peschka wdrożyli kroki, celem zawiązania wolnego zjednoczenia wszystkich agrarnych posłów w Radzie państwa.

Wiedeń. Deputacya Związku kobiet pojawiła się dziś w parlamencie i wręczyła posłom socyalistycznym petycyę o przyznanie kobietom prawa głosowania. Deputacya, złożona z kilkudziesięciu kobiet, wywołała w parlamencie wielkie wrażenie.

## Głosy prasy
### o Najwyższej Mowie Tronowej.

Prasa wiedeńska oddaje gorące pochwały Najwyższej Mowie Tronowej.

*Fremdenblatt* widzi w niej jeden z najdonioślejszych dokumentów najnowszej historyi austryackiej. Niezawodnie nieraz jeszcze w odległej nawet przyszłości cytować się będzie tę Mowę, tyle nagromadzono w niej materyału rzeczowego i taki owiewa ją podniosły nastrój. Rozległy program prac, zwiastowany przez tę Mowę, nie pominął żadnego ważniejszego problemu. przyświeca mu zaś nadzieja, że nowa Izba łatwiej, niż stara, potrafi załatwić się ze swemi zadaniami.

*N. W. Tagblatt* chwali energiczny zarys Mowy Tronowej. Wypełniają tę Mowę nie ozdoby poetyckie, nie frazesy, lecz silna wola i poczucie obowiązku. Mimo wszelkiego sceptycyzmu, który zaszczepiło w sercach ludów doświadczenie, budzi się dzisiaj pod wpływem Mowy Tronowej otucha i nadzieja, że nowa Izba nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

*Vaterland* widzi w Mowie Tronowe rachunek, przedłożony ludności przez Rząd za prezent, jaki otrzymała w reformie wyborczej. Słusznie Mowa daje do zrozumienia, że teraz odpowiedzialność cięży także na ludach. Argument ten jednak nie jest trafnie zastosowany do tych, którzy nie życzyli sobie reformy wyborczej. Ztąd obawiać się wypada, że pewna część ludności nie zechce zapłacić przedstawionego jej rachunku, jakkolwiek przyznać wypada, że program prac jest bardzo obfity i że Rząd słusznie dumny być z niego może.

*N. Fr. Presse,* raz jeszcze powracając do Mowy Tronowej, uważa ją za osobisty sukces Najj. Pana. Cała Austrya pozostaje dziś w najzupełniejszej harmonii z Koroną.

Socyalistyczna *Arbeiter Ztg.* wyraża zadowolenie z powodu uczucia dumy, jaki odzywa się w Mowie Tronowej w ustępie o olbrzymim postępie socyalno-politycznym, za jaki uważać należy reformę wyborczą. W tak bogatej działalności Najj. Pana ta Mowa Tronowa nie będzie mogła być nigdy pominięta.

Pisma czeskie zajmują się głównie politycznymi momentami Mowy Tronowej.

*Nar. Listy* twierdzą, że nie daje ona żadnych wskazówek co do politycznej barwy, mającej dzisiejszy Rząd odróżniać od poprzednich i co do jego intencyj. Na uznanie zasługuje natomiast ciepły, serdeczny ton, w jakim Mowa zwraca się do ludów, nawołując je, aby umożliwiły zgodne pożycie.

*Politik* traktuje Mowę tronową, jako *exposé* Rządu, z którego zdaje się staroczeskiemu organowi przezierać obawa, iż z woli ludu wyszły parlament mniej chętnie uchwalać będzie konieczności państwowe, niż dawny parlament kuryalny. Ton prośby w ustępie o porozumieniu narodowości wydaje się cytowanemu pismu niezwykłym i dowodzi rzekomo, że jednak w nowym parlamencie wbrew przewidywaniom Rządu nie zatarły się antagonizmy narodowościowe. Wątpi wreszcie *Politik,* czy uda się wykonać ten obfity program pracy, jaki nakreślono w Mowie Tronowej.

Żywo komentują austryacką Mowę Tronową także pisma węgierskie. Z wywodów ich przebija aż nazbyt widoczne podrażnienie. Pisma te widzą w ustępach o ugodzie i powiększeniu siły zbrojnej majoryzacyę Węgier i energicznie zastrzegają się przeciwko temu.

*Pester Lloyd* mniema, że we wspomnianych ustępach powiedziano więcej, niż było trzeba i więcej niż będzie można uskutecznić. Od austryackiej Mowy Tronowej pada — zdaniem tego pisma — cień w stronę Węgier, których przyszłemu rozwojowi nie może to wyjść na pożytek.

*Budapest,* organ Kossutha, oświadcza, że ustęp o rokowaniach ugodowych jest ze stanowiska węgierskiej polityki wielką niespodzianką. — Przedstawiono tam wspólność ekonomiczną jako skutek Sankcyi pragmatycznej, co rzekomo sprzeciwia się węgierskie-

---

13)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## MROK NA SZCZYTACH.

(Z francuskiego).

(*L'Ombre s' étend sur la montagne.* Edouard Rod).

IV.

(Ciąg dalszy).

Widząc ją w takiem uniesieniu, Lysselowi brakło odwagi odpowiedzieć, że kocha swoją miłość ponad wszystko i nigdy nie pomyśli o czem innem, tylko o zachowaniu jej na zawsze.

— Ale to już tak jest! — rzekła spokojniejszym nieco głosem, sięgając okiem w przeszłość — słucha się głosu własnego serca... ono tak słodko nuci!... A także rezonuje tak przekonywująco!... Och! rezonuje cudownie, jak jaki adwokat!... Adwokat w sprawach sympatycznych, rozumiesz? Z taką siłą przekonania, że ma słuszność!... A my, w końcu, dajemy się przekonać... I dnia pewnego, nadchodzi sytuacya podobna do tej, w jakiej jesteśmy!...

Mówiąc tak, widziała, jak w śnie przelotnym, daleko poza nimi, długie lata poświęcenia, przywiązania, wierności. Odnalazła w swoich wspomnieniach gorycz każdego pożegnania, smutek każdego rozłączenia, słodycz powrotów. Przypominała sobie Lysela w różnych chwilach, w których bez żadnych powodów prócz niewyjaśnionego odruchu serca, obraz ukochanego wbił się w jej pamięć na zawsze: pewnego dnia, gdy odprowadzając ją na dworzec Lyoński, żegnał się z nią stojąc przed wagonem, w hiszpańskiej pelerynie, która czyniła go podobnym do romantycznego bohatera; innego znowu dnia, gdy w stroju myśliwskim, pił z jej ręki lodowatą wodę ze źródła, wypływającego ze skały; a jeszcze innego dnia, gdy dyrygując koncertem, zwrócił się ku niej, promienny siłą i młodością, podczas gdy go oklaskiwano. Rozważała głębokość ich zjednoczenia, pełną wiarę w siebie wzajemnie, urok ich ufności wspólnej, której żadne nieporozumienie nie zakłóciło, wszystko co było słodkie, upajające, wspaniałe w uczuciu, które wykwita pomimo przeszkód życiowych, silniejsze od nich, co wypływa ponad nie i rzekła, nie kryjąc się już ze swojem wzruszeniem:

— Nigdy nie pożałuję, żem ciebie pokochała; ale nie buduje się nigdy niczego na kłamstwie!

Lysel sądził, że jest już odzyskana, wziął ją za rękę i wlał w swój głos całą serdeczność, przybierając tony pieszczotliwe, żałośne, aby lepiej ją przekonać.

— Jeżeli nie żałujesz niczego, ukochana moja, jeżeli kochasz mnie jeszcze, jeżeli jesteś tą samą, co dawniej, a więc, powiedz po co wspominać o rozłączeniu?

Rozpacz wróciła natychmiast na oblicze Ireny, która się usunęła.

— Bywają chwile stanowcze, w których można jeszcze się cofnąć — rzekła poważnie. — Czuję, że dla nas wybiła taka godzina, mój drogi, słyszę jej wezwanie w mojem sumieniu... Możemy jeszcze nawrócić nasze życie na drogę prawdy: zależy to tylko od naszej odwagi... Ach! gdybyś chciał mi pomódz do zdobycia tej odwagi!... Ale już widzę, że masz oczy smutne... Błagam ciebie, miej energię, pomóż mi!...

Błagała, była wyczerpana. Być może, iż Lysel rozrzewnił się taką rozpaczą i zapragnął zrobić jej ofiarę ze swego serca; może przeciwnie, chciał próbować odzyskać ją za każdą cenę. Spojrzał na nią jeszcze smutniej, jeszcze serdeczniej i rzekł:

— Wypadki pomyślny obrót biorą dla ciebie, biedna moja ukochana. Nie mogę się bronić, zaledwie mam czas jedno tylko ci powiedzieć: za chwilę wyjeżdżam.

Pobladła nagle i zawołała:

— Już!

I cały gmach jej skrupułów, postanowień, cała energia runęły w tem słowie: błyskawica oświeciła jej duszę, w której sama tylko jej miłość promieniała.

— Mój Boże! — zawołał Lysel oszołomiony swojem zwycięstwem — jeżeli tak jest... czemuż mnie tak przeraziłaś?

W kilku słowach oznajmił jej o chorobie Hugo Meyera, telegram Ludwiki, swoją odpowiedź. Rozrzewniła się słuchając go i była znowu pełną współczucia przyjaciółką, zapominającą o wszystkich swoich cierpieniach wobec jego cierpień.

— Masz tak wielkie zmartwienie a ja się tego nie domyśliwałam.

— Jakże więc chcesz, abym ciebie opuścił po tem, coś mi powiedziała?

— Och! jedź!.... Przyjaźń jest rzeczą tak samo piękną jak miłość!... Ma także swoje prawa!... Jedź!... nie potrzebujesz niczego się obawiać, póki jesteś w smutku!... W takich chwilach będziesz mnie miał zawsze przy sobie!...

— A potem?...

...Zawsze!

Tak pełną ufności, tak głęboką była ich miłość, że widmo śmierci, snując się ku nim, jeszcze więcej ich zbliżało ku sobie....

---

V.

### Lysel do pani Jaffé.

....Najgorsze moje przeczucia nie urzeczywistniły się; zastałem przy życiu starego przyjaciela, starego mistrza, „ojca“, jak nazywaliśmy go niekiedy. Może go uratują. „Skoro nie umarł w ataku — mówi doktor — jest nadzieja, że się wywinie“. Jeżeli niema mowy o zupełnem wyzdrowieniu, czy życzyć mu tego? Nie mogę sobie wyobrazić mego Hugona Meyera wożonego w fotelu na kółkach, nie mogę go sobie wyobrazić bez wszystkich rysów, które go uszlachetniają; bez inteligencyi, zamiłowania do sztuki, wspaniałomyślności. Z pośród okrutnych ostateczności, które nam zagrażają, najnędzniejszą wydaje mi się ta, w której ciało żyje, gdy myśl już umarła. Jednakże myślę, że biedna Ludwika wolałaby nawet takim zachować go przy sobie. Jest przybita. Niewiem ile razy opowiadała mi już całe to przejście z małemi odmianami, jak gdyby fakta przeinaczały się od ciągłego przeżuwania ich w jej głowie.

„Czy wyobrazisz sobie, kochany panie Lysel?.... Zjadł obiad tak jak codziennie, a nawet lepiej, z ogromnym apetytem!.... Przyrządziłam mu kotlety wołowe, pan wiesz, tę potrawę, którą tak lubi i doskonały tort według przepisów z jego kraju! Potem wypił czarną kawę z dwoma kieliszeczkami likieru mirabelle.... A nawet mu powiedziałam: „Mój kotku, źle robisz, że pijesz aż dwa kieliszki, nie będziesz mógł spać!....“ A potem wstał i wyszedł na balkon. Zawołał mnie natychmiast, aby mi powiedzieć: „Spojrzyj no tutaj, w stronę Łuku tryumfalnego na te chmurki czerwone, czy widziałaś coś równie pięknego?....“ Nie chodził często na przechadzkę, jak pan wiesz, ale lubił zawsze patrzeć na piękny zachód słońca. Spojrzałam i rzekłam: „Mówią, że to jakiś znak, przepowiednia, że to coś zapowiada, ot! sama nie wiem!....“ A on mi odpowiedział to, co zawsze, gdym się odzywała z moimi zabobonami: „Moja Ludwiko, zkąd ci podobne myśli do głowy przychodzą?....“ I nałożył sobie fajkę, starą swoją fajkę porcelanową, przywiezioną na pamiątkę z Bayreuth po premierze „Parsifala“.... Zapala ją, pociąga kilka razy.... I oto woła nagle: „Cóż mi jest takiego?....“ Wstaje, cofa się kilka kroków machając rękami w powietrzu, robi się siny i pada na fotel jak jedna masa.... od tej pory pozostał takim, jakim go pan widzi“....

(Ciąg dalszy nastąpi).

mu prawu państwowemu i postanowieniom ugody z roku 1867. Niemniej ważną jest wzmianka o konieczności rozwoju siły zbrojnej. która to sprawa nie da załatwić się bez Węgier, a Węgry przystaną na jej załatwienie tylko pod pewnymi warunkami.

*Budap. Hirlap* dopatruje się także pewnych ze stanowiska węgierskiego niebezpieczeństw w ustępie o ugodzie. Droga wskazana w austr. Mowie Tronowej prowadzi — mniema węgierski organ — ku ukróceniu praw narodu węgierskiego do stanowienia o sobie. Rzeczą będzie Sejmu węgierskiego oswobodzić Węgry od starych, tradycyjnych formułek i zapewnić im samoistność ekonomiczną.

*Egyetertes* pisze: Ostatnia austryacka Mowa Tronowa przenosi słówko „nigdy“ wyrzeczone w rozkazie do armii danym w Chłopach także na stosunki ekonomiczne. Wobec tonu Mowy Tronowej o sprawach obchodzących także Węgry wzywa to pismo gabinet koalicyjny, by w jak najkrótszym czasie przeprowadził swój program.

# KORESPONDENCYE.

**Wiedeń,** 19 czerwca.

(Uroczyste otwarcie Rady państwa. — Najw. Mowa Tronowa. — Garść wrażeń).

*(i)* Karta wstępu na uroczyste otwarcie Rady państwa przez Najjaśniejszego Pana zaopatrzona była w uwagę, że „o godzinie pół do 12 wstęp na salę będzie bezwarunkowo zamknięty“. — Była już godzina 11 przed południem, trzeba zatem było się spieszyć. Na szczęście fiakier wiedeński, an typatyczny dla którzy pieszo chodzą po ulicach i muszą uważać, by na skrętach i na zbiegu ulic nie dostać się pod koła, a na chodnikach omijać zdaleka grupy konferujących z sobą wiedeńskich mistrzów kozła i bata, ma jedną nieocenioną zaletę: gdy potrzeba, jeździ „po kawalersku“. W kilka minut zatem jesteśmy na placu Burgu, noszącym od pomników Arcyksięcia Karola i księcia Eugeniusza Lotaryńskiego nazwę „placu bohaterów“, — mijamy ustawiony w szyku paradnym batalion pułku „dzieci Wiednia“ (nr. 4 Deutschmeister“) i pomiędzy zbity tłum, stojący wałem po obu stronach przejazdu, po pod łuki i podjazdy Burgu skręciwszy, stajemy przed „schodami ambasadorskimi“.

Szpalerem między ustawionymi na schodach lokajami dworskimi i żandarmami Burgu, którzy oparli się o karabiny z najeżonymi bagnetami, po białych, marmurowych progach, przykrytych dywanami, płynie już do góry fala członków Izby panów, posłów, — oraz widzów mężczyzn i pań. Dajemy się jej porwać. Przez okazałą klatkę schodową o szlachetnych poważnych liniach, przyozdobioną tylko bronzami i klombami zielonych roślin, — wchodzimy naprzód do antykamery, której ściany obwieszone są starymi portretami. Ztamtąd na prawo do wstępnej, a potem znowu na prawo do wielkiej sali, w której wiszą wspaniałe gobeliny flandryjskiej roboty, przedstawiające rozmaite sceny z dziejów Austryi i Habsburgów. Światło dzienne, wpadające przez ogromne okna, ożywia nieco przybladłe, a tem samem jeszcze bardziej szacowne barwy przedziwnych starych tych haftów i na ich tle zielonawem załamuje się w różne spłowiałe kolory, wywołując nastrojowe refleksye.

Jeszcze kilkanaście kroków naprzód i na lewo otwiera się pod kątem prostym wstęp do wielkiej sali ceremonialnej. — Są to już apartamenty, znajdujące się w nowem skrzydle Burgu.

Sala wspaniała. Biała z kolumnami marmurowemi blado żółtawego, bardzo dyskretnego koloru; kapitele kolumn w przebogatym jońskim „porządku“ rzeźbione. Strop sali sklepiony, stylowy o bogatych, białych rozetach. Ze stropu zwiesza się z górą dwadzieścia podwójnych elektrycznych żyrandoli. Ale teraz w szkłach i pryzmatach żyrandoli załamuje się we wszystkie barwy tęczy światło dzienne, słoneczne, padające przez olbrzymie okna o kryształowych szybach. Załamuje się i odbija w potężnych zwierciadłach weneckich, przecinających ściany sali w pewnych odstępach niemal od góry do dołu. Nad wejściem do sali, galerya; wprost naprzeciw wejścia, w krótszej, poprzecznej umieszczonego ścianie — ustawiony jest Tron. Pod szkarłatnym baldachimem, którego szczyt zdobią wspaniałe białe pióropusze z troskliwie dobranych, ogromnych piór strusich, na tle purpurowych tkanin — stoi na podwójnem wzniesieniu fotel złocisty, szkarłatem wyłożony, emblematami państwowymi zdobny. To symbol Panowania — Tron.

Po obu bokach sali, wzdłuż podłużnych ścian, biegną trybuny: na lewo — biorąc od Tronu — w pobliżu jego trybuna dla dyplomatów, a dalej trybuna dla gości; na prawo, w pobliżu Tronu, trybuna dla Członków Najw. Domu, dalej trybuna dla świt i orszaków Arcyksiążęcych, wreszcie, ku drzwiom, znowu trybuna dla widzów.

Trybuny te już prawie całkiem zapełnione. Przeważają panie. W trybunie na prawo trzecia z brzegu — to Helena baronowa Beck, Małżonka P. Prezydenta Ministrów. Obok niej małżonka JE. Ministra skarbu, pani Korytowska. Za niemi pani Abrahamowiczowa, hrabina Jerzowa Wodzicka i księżniczka Jadwiga Lubomirska i t. d. i t. d. na prawo i na lewo wiele pań, a wśród nich także pań polskich. Ubrane przeważnie biało lub czarno; są jednak i barwne stroje. Wszystkie panie bez kapeluszy — nakazuje tak przepis dworski. Toalety przeważnie piękne i bogate, lecz nie wieczorowe. Ponieważ jednak Niemki często nie wiedzą, jak się mają ubrać — są przeto i takie, które przyszły w bluzkach kaftanikowych lub w toaletach spacerowych.... Mężczyźni — wśród widzów — wyłącznie niemal we frakach; tu i ówdzie mundur urzędniczy lub uniform wojskowy. Z publicystów polskich widzimy w jednem miejscu korespondenta *Czasu* i *Dziennika Polskiego* p. Inlendera, w innem znowu wydawcę *Polnische Post* i *Polnische Correspondenz* oraz korespondenta *Słowa Polskiego* p. Adama Nowickiego. Tam znowu przybyły z Krakowa naczelny redaktor *Nowej Reformy* p. Michał Konopiński z p. Kwaszewskim.

Trybuny i ich „lokatorowie“ nie odgrywają dzisiaj głównej roli i nie one zwracają na siebie całą uwagę; uwaga ta skupiona jest głównie na wnętrze sali. Tutaj gromadzą się członkowie obu Izb Rady państwa: posłowie po lewej, parowie po prawej ręce od Tronu. Rada państwa liczy obecnie razem przeszło 800 członków — to też wkrótce cała sala jest zapełniona szczelnie.

Wszyscy z ciekawością przypatrują się pierwszym przedstawicielom powszechnego głosowania. Polacy z radością widzą, że bardzo liczne grono posłów i parów polskich przybyło w strojach narodowych. Pierwszym z nich jest poseł m. Lwowa dr. Stanisław Głąbiński. Wkrótce przybywają pp. Małachowski, Dulęba, Czaykowski, Moysa, Kozłowski, ks. Lubomirski, JE. Bobrzyński, Obertyński, Dietzius, Prezes Koła JE. Abrahamowicz — wszyscy w kontuszach; podobnie członkowie Izby panów: książę Czartoryski, Marszałek hr. Stanisław Badeni, JE. dr. Madeyski, hr. Karol Lanckoroński, hr. Zdzisław Tarnowski, hr. Leon Piniński, p. Gorayski, p. Fedorowicz, Jędrzejowicz, hr. Wodzicki — również we wspaniałych kontuszach. W tłumie zapewne kogoś niedojrzeliśmy. Są także: JE. P. Namiestnik hr. Andrzej Potocki ze wstęgu orderu Leopolda i Złotem Runem na piersiach, gubernator JE. dr. Biliński i liczny zastęp posłów naszych we frakach. — Widać tu także fiolety ks. prałata Pastora, — w pobliżu poseł Szajer ustawił się w pierwszym szeregu; nieco dalej widać ks. Stojałowskiego. W innem miejscu p. Petelenz rozprawia żywo z którymś ze swych kolegów. Tam znowu nowi posłowie German i Tomaszewski. Nieco w tyle, ku trybunie — poseł Stapiński (w czamarze) z dr. Ruebenbauerem i gronem naszych posłów z partyi ludowej.

Jakaś zażywna dama niemiecka, która przed chwilą rozczulała się nad kapeluszem pilśniowym pewnego chłopa tyrolskiego, — posła, który ustawił się na froncie, — przenosi wzrok swój na stojącego w pobliżu posła Wójcika. Wygląda on w białej kierezyi z bogatym pasem krakowskim i „czapką z piór“ w ręku, nadzwyczaj dziarsko. Niemka jest zachwycona i z entuzyazmem mówi do swej towarzyszki: *Schau, schau! Wie entzückend ist, dieser Ruthene!* W pobliżu siedząca młoda Polka uprzejmie zwraca paniom niemieckim uwagę, że się mylą — poseł ten jest czystej krwi Krakowianin. *Ach, so!* — odpowiada Niemka z wyrazem zawodu. — Za chwilę powtarza się podobna scena w gronie męskiem: naszych posłów włościańskich, którzy przybyli w charakterystycznych strojach narodowych, biorą i tam za posłów ruskich. — Polacy nie są teraz w modzie u Wiedeńczyków.

Wśród członków Izby panów przeważają wspaniałe, kapiące od złota mundury tajnych radców, byłych Ministrów, wysokich urzędników, dyplomatów i wojskowych. Wśród posłów — oprócz polskich kontuszów i czamar czeskich — jest tylko jeden mundur generalski (p. Guggenberg — emerytowany generał — członek stronnictwa chrześciańsko-socyalnego), dużo czarnych sutan i kilka białych habitów mniszych, odcinających się wspaniale na tle czarnem i barwnem. Do tego przybywają w ostatniej niemal chwili dwa kardynalskie płaszcze purpurowe. W ostatniej chwili także przyprowadzono posła Luegera, który od wczoraj jest nieco cierpiący. Wierny jego służący Pummerer przysunął mu taburet, na którym poseł Lueger spoczął, dopóki nie wszedł na salę Monarcha.

Wśród obecnych posłów są także socyalni demokraci, między innymi pp. Diamand i Hudec.

Przez pełną już salę przesuwają się także dyplomaci, dążąc do swej trybuny, a wśród nich żona posła duńskiego hr. Ahlfell z synkiem, ślicznym chłopaczkiem w ubraniu marynarskiem.

Godzina 12 już się zbliża. Wielki mistrz ceremonii JE. hr. Chołoniewski z trudnością tylko może, przy pomocy całego sztabu podwładnych urzędników dworskich z radcą Dworu Nepallekiem na czele, utrzymać wolne przejście środkiem pomiędzy zebranymi.

O godzinie 12 Wielki Ochmistrz ks. Montenuovo składa raport Monarsze, że członkowie obu Izb są już zebrani. Najjaśniejszy Pan opuszcza wnętrze komnaty; batalion ustawiony przed Burgiem oddaje honory wojskowe; okiestra gra hymn ludowy, w komnacie Tajnej Rady oczekuje już Monarchę cały orszak, który też udaje się w pochód.

W tej chwili hr. Chołoniewski trzykrotnem uderzeniem laski Mistrza ceremonii daje w sali znak, że pochód się zbliża.

W ogromnej, przepełnionej sali robi się zupełna cisza.

Wchodzą naprzód PP. Ministrowie parami (w drugiej parze JE. hr. Dzieduszycki z P. Ministrem dr. Pacakiem, JE. dr. Korytowski z JE. P. Ministrem dr. Kleinem w ostatniej) za nimi JE. P. Prezydent Ministrów bar. Beck, dalej Ich Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążęta Rainer, Franciszek Salvator, i Leopold Salvator, — następnie Wielki Ochmistrz ks. Montenuovo z laską ochmistrzowską, Wielki Marszałek Dworu hr. Cziraky, niosąc w obu dłoniach do góry wzniesiony miecz państwowy a teraz Jego Cesarska i Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan w stroju generalskim, marszałkowskim. Obok Monarchy i za Nim idą: Wielki Podkomorzy, kapitanowie gwardyi i generalny adjutant hr. Paar.

Gdy Monarcha wszedł na salę, Prezydent Izby panów książę Adolf Windisch-Graetz wzniósł okrzyk: „Seine Majestät der Kaiser, lebe hoch!“ Okrzyk ten, pochwycony przez zebranych, zahuczał potężnie, odbijając się trzykrotnie o strop sali. Najj. Pan dziękował ukłonem na prawo i lewo.

Gdy orszak zbliżył się do estrady, PP. Ministrowie ustawili się po lewej stronie wzniesienia, Najd. Arcyksiążęta na wzniesieniu po lewej stronie Tronu. Z prawej strony koło Tronu stanął wielki Marszałek Dworu z mieczem państwowym, dalej Wielki Ochmistrz Dworu, kapitan gwardyi łuczników (Arcieren-Leibgarde), kapitan gwardyi trabantów (austryackich), — wreszcie trzech austryackich gwardzistów z dobytemi szablami. — Po lewej stronie Tronu stanęli: Wielki Podkomorzy, kapitan węgierskiej gwardyi przybocznej, kapitan węg. gwardyi trabantów, generalny adjutant hr. Paar, — trzech węgierskich gwardzistów z przerzuconemi przez ramię skórami lamparciemi.

Najjaśniejszy Pan wszedłszy na drugie wzniesienie zasiadł na Tronie i przykrył głowę kapeluszem generalskim. W tej chwili JE. br. Beck podał Monarsze tekst mowy i Jego Ces. Mość zaczął jej odczytywanie.

Trwało ono z górą 20 minut, — głos Monarchy nabierał jednak coraz bardziej siły i wszyscy podziwiali pełny dźwięk tego miłego, bardzo wyraźnego głosu, którym Najjaśniejszy Pan bez znużenia odczytał tak długą Mowę.

Wnet poczęto przerywać ją objawami uznania i okrzykami potakiwania. Podobno nie pamiętają, aby poprzednio którą Mowę Tronową przyjęto tak gorąco, jak dzisiejszą. Ustępy o reformie administracyi, o reformach socyalnych, o rozwoju rolnictwa, o szkolnictwie i wiele innych, a potem o ugodzie, o wspólności pragmatycznej, o reformie wojskowej, — tudzież przy samym końcu osobiste refleksye Monarchy przyjęto niezmiernie gorąco, hucznymi okrzykami „Brawo!“ Rozległy się one w zdwojonej sile po zakończeniu Mowy.

Wtedy także Monarcha powstał z Tronu, odsłonił głowę i wśród okrzyków ponownych, na cześć Najjaśniejszego Pana znowu przez Prezydenta Izby panów zaintonowanych, pochód cały powrócił do wewnętrznych komnat Burgu. Najjaśniejszy Pan w przechodzie dziękował skinieniem głowy za owacyę, a z osobnym uśmiechem zwrócił się do posłów włościańskich, w pierwszym szeregu stojących.

Ustawiony przed Burgiem batalion wojska oddał znowu honory wojskowe, orkiestra zaintonowała znowu hymn ludów.

Rada państwa była już uroczyście otwarta.

Uroczysta i ważna chwila polityczna minęła. Monarcha wypowiedział Swą wolę i zdanie; teraz głos ma — parlament.

* * *

Mowa Tronowa jest arcydziełem kunsztu krasomowstwa politycznego — a pod względem treści aktem niezmiernej doniosłości politycznej. Wytycza ona kierunek pracy parlamentowi i Rządowi, — rozwija program działalności we wszystkich dziedzinach życia politycznego i publicznego wogóle. Kwestya narodowościowa i sprawa językowa nie będą zepchnięte w tył, ale, stosownie do składu parlamentu powszechnego głosowania i ducha czasu, wysuwa się na czoło niezmiernie obfity program socyalno-polityczny i ekonomiczny, oraz rozwój kultury i praca reformatorska na rozmaitych polach wewnętrznych stosunków państwowych. Niepodobna przechodzić tu szczegółów, — któż zresztą nie przeczytał Mowy Tronowej! Rozwój armii ma na celu tylko wzmocnienie obrony Państwa i jego ludów. Kwestya ugody z Węgrami znalazła w Mowie Tronowej bardzo ważne i interesujące oświetlenie przez położenie nacisku na wspólność pragmatyczną obu połów Monarchii, a silne akcenty osobiste, jakie Mowie dał zwłaszcza ustęp o dwóch generacyach, którym Najj. Pan już panował, nadają słowom Monarchy niezwykłą powagę i podnoszą wysoki dyapazon Mowy, użyczając jej osobnego uroku.

# Sprawy węgierskie.

Dr. Wekerle powrócił d. 20 b. m. z Wiednia, gdzie złożył Najj. Panu podziękowanie za otrzymane niedawno odznaczenie i zdał sprawę o sytuacyi politycznej, oraz o zapatrywaniach i propozycyach rządu.

W Sejmie, stosownie do żądania rządu, uchwalono postawić wybór deputacyi kwotowej na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia. Z kolei obradowano nad wnioskiem komisyi nietykalności w sprawie wykluczenia posła P o t o c n i a k a (Chorwata) z 30 posiedzeń. Wniosek ten został odrzucony, a przyjęto wniosek mniejszości, aby Potocniak przeprosił Izbę za swe zachowanie się.

Pod adresem prezesa klubu chorwackiego dr. Medakowicza nadszedł wczoraj telegram od klubu południowo-słowiańskiego w austryackiej Izbie posłów z wyrazami sympatyi i pozdrowienia.

Na wczorajszem posiedzeniu stronnictwa niezawisłości omawiano austryacką Mowę Tronową, a zwłaszcza ustęp jej o ugodzie. Min. Kossuth oświadczył, że rząd węgierski nie bierze za austryacką Mowę Tronową żadnej odpowiedzialności i uważałby za niebezpieczne, gdyby rząd węgierski rościł sobie prawo do informowania się o austryackiej Mowie Tronowej, zanim ona będzie wygłoszoną, gdyż danoby przez to Rządowi austryackiemu prawo mieszania się do podobnych spraw węgierskich, na co ani — Kossuth — ani partya nie zgodziłaby się nigdy. (Żywe oklaski).

Złożone pod odpowiedzialnością Rządu austryackiego oświadczenia — mówił Kossuth dalej — nie mogą stanowić linii wytycznej dla polityki rządu węgierskiego i rząd ten w sprawach handlowych trwa przy swem stanowisku, że ma być zawarty nie sojusz cłowy, lecz traktat cłowy do r. 1917.

Podobne oświadczenie złożył minister Apponyi.

# Groźne zaburzenia
## w Południowej Francyi.

Z powodu zajść w Południowej Francyi prezydent Republiki Fallières, w porozumieniu z królem syamskim, odroczył uroczystości z powodu jego przybycia.

Prezydent ministrów Clémenceau postanowił, że tylko członkowie komitetu w Argellieres i mer z Ferroul zostaną zatrzymani w więzieniu. Przeciw innym merom, przeciw którym się toczy śledztwo, nie będzie wydany rozkaz aresztowania.

Na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent ministrów Clémenceau przedłożył sprawozdanie o onegdajszych zajściach w Narbonne i Montpellier. Śledztwo w toku. Trzech członków komitetu z Argellières aresztowano onegdaj w Montpellier. Jeszcze tylko Marcelin Albert pozostaje na wolności. Wreszcie Clémenceau zapowiedział, iż na popołudniowem posiedzeniu Izby oświadczy, że zgadza się na natychmiastowe obrady nad interpelacyą w sprawie zajścia.

W Izbie deputowanych deput. A l d y wniósł wczoraj interpelacyę w sprawie zajść na Południu i prosił prezydenta ministrów o wyjaśnienie.

Prezydent ministrów C l é m e n c e a u zaznacza, że wszystkie rozkazy co do aresztowań zostały wykonane bez zaburzenia spokoju. Natomiast onegdaj wieczorem zaatakowano prefekturę w Narbonne i gmach sądowy w Montpellier.

Broniłem — powiada prezes gabinetu — publicznych budynków i dalej tak będę postępował, póki mię panowie nie napędzicie. Rozkazy, jakie wydałem wojsku, są następujące: dopiero w ostatniej chwili ładować naboje i strzelać na wypadek niebezpieczeństwa. Chociaż serce mi się krwawiło, było to moim obowiązkiem, gdyż szło o godność ojczyzny. Gdyby agitatorzy widzieli, co oni uczynili na Południu, byliby się wzdrygnęli przed tem (Poruszenie). Czy myślicie panowie, że w obecnych stosunkach ma się chęć pozostania przy władzy? (Szmer). Wojsko, które zawezwano do ochrony podprefektury Narbonne przyjęto, nie wiem dlaczego, strzałami rewolwerowymi!

Dep. Millac woła: Wojsko nie odpowiedziało na strzały, żołnierze są bohaterami. (Długotrwałe powszechne oklaski).

Clémenceau: Ogień trwał dalej, widziano żołnierzy padających, poczem tłum dwukrotnie wezwano do rozejścia się. Następnie przyszło to, co przyjść musiało. Jedna osoba została zabita, a około 15 zranionych, żadna z nich ciężko. Rannych po stronie wojska jest wielu. Ponadto więcej nic nie wiem. Przeważna liczba dzienników przyniosła nieprawdziwe sprawozdania. W Narbonne urzędnicy w ogóle nie mogli się z sobą porozumiewać i otrzymywać instrukcyj. Podobne zajścia odegrały się w Montpellier; wśród zbuntowanych była tam pewna liczba dawnych zbrodniarzy. W Montpellier prawie wszyscy aresztowani są to młodzi ludzie, należący do stronnictw antirepublikańskich. (Oklaski na lewicy, wrzawa na prawicy).

Clémenceau zakończył przyrzeczeniem, że dziś w piątek wszystko powie, czego jeszcze się dowie. Zapewnił nadto, iż rząd działał w interesie Francyi i republiki. (Oklaski).

Dalsze obrady nad interpelacyą odroczono do dnia dzisiejszego. Za odroczeniem głosowała ogromna większość lewicy i centrum.

*

Z Narbonne donoszą, że tamtejsze demonstracye były natury bardzo poważnej. Między wojskiem a tłumem odbyła się onegdaj wymiana strzałów. 10 osób zraniono, jedna z nich dogorywa. Budowano barykady. Pewnemu kapitanowi przecięto szkłem gardło. Jednego kirasyera zabito.

Wczoraj po południu na placu przed municypium przyszło znowu do zajść gwałtownych. Ludność zaatakowała agenta policyjnego nazwiskiem Guillaume, przyczem dano do niego mnóstwo strzałów rewolwerowych i wrzucono go wreszcie do wody. Gdy udało się policyi przenieść agenta do strażnicy policyjnej, tłum przypuścił szturm do budynku. Wojsko dało ognia, wiele osób odniosło rany, są także zabici.

Patrol kirasyerów na bulwarze Gambetty obrzucono obelgami. Kirasyerzy dobyli szabel. Poczęto na konie rzucać stołkami, przyczem jeden koń został zabity. Kirasyerzy dali salwę, na którą manifestanci odpowiedzieli strzałami rewolwerowymi. Poczęto budować barykady, które jednakże policya rozebrała. Jeden z demonstrantów został śmiertelnie raniony, kilku lekko. Także w innych miejscach przyszło do poważnych zaburzeń. Żandarmerya strzelała do osób oblegających prefekturę.

Ogółem aresztowano około 200 osób.

# KRONIKA.

*Lwów, 21 czerwca.*

— **Kalendarz.**

Sobota (22 czerwca):

Paulina biskupa. — Broniwoja. — Kiryła arch.

Wschód słońca o godzinie 3·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południu.

---

— **JE. P. Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badeni,** powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— **Nowowybrany rektor** Uniwersytetu lwowskiego, dr. Bronisław Dembiński pochodzi z Wielkopolski. Po wytrawnych studyach historycznych we Wrocławiu, habilitował się na docenta w Krakowie w r. 1886. Przez rok bawił w Rzymie, gdzie wspólnie z profesorem Abrahamem badali Archiwum watykańskie, opracowywując przegląd tamtejszych materyałów, który stał się podstawą prac późniejszej ekspedycyi. W r. 1892 został mianowany nadzwyczajnym profesorem historyi powszechnej a w r. 1896 zwyczajnym profesorem. W r. 1899 do 1900 sprawował urząd dziekana. W r. 1900 krakowska Akademia Umiejętności zaliczyła go w poczet członków. Dr. Dembiński jest także członkiem poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Nowowybrany rektor należy do najbardziej zasłużonych pracowników na niwie naszego dziejopisarstwa. Wywalczył sobie na niej odrębne i oryginalne stanowisko, nie zacieśniając się do badania rzeczy polskich wyłącznie, ale prowadząc badania z zakresu obcej historyi i powszechnej. Z nazwiskiem prof. Dembińskiego można się często spotkać w fachowej literaturze niemieckiej, czy chodzi o czasy XVI. wieku, czy XVIII. stulecia.

Oto ważniejsze dzieła nowego rektora:

1. „Die Beschickung des Tridentinums durch die Polen und die Frage vom Nationalconcil". 2. „Sprawozdanie z Archiwów rzymskich"; 3. „Rzym i Europa przed rozpoczęciem trzeciego soboru Trydenckiego", I. tom. Wydanie Akademii; 4. „Rossya a rewolucya francuska". Wydanie Akademii. 5. „Stanisław August i książę Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencyi"; 6. „Źródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski". Tom I. Na ważnem tem wydawnictwie opiera się niejedna już rozprawa; 7. Obecnie prof. Dembiński drukuje w *Przeglądzie Polskim* całą seryę rozpraw, która złoży się na obszerne dzieło, poświęcone pierwszym latom Sejmu czteroletniego.

Prócz wymienionych dzieł prof. Dembiński ogłosił drukiem cały szereg referatów i recenzyj, mających znaczenie oddzielnych rozpraw. Wyróżnić z nich należy zagadnienia metodologiczne, tak rzadko traktowane w naszej literaturze.

— **Rektorem** Politechniki wiedeńskiej wybrany został architekt Oswald Gruber.

— **Z wystawy przyrodniczo-lekarskiej.** Przyjęty życzliwie przez publiczność wczorajszy wykład p. Grodzickiego, powtórzony zostanie na ogólne żądanie, wraz z demonstracyami skraplania powietrza, w piątek, 28 b. m., o godzinie 5 po południu w sali wykładowej, mieszczącej się obok pałacu sztuki, po lewej stronie głównej alei.

W najbliższą sobotę, 22 b. m., o godzinie 5 po południu odbędzie się wykład z dziedziny antropometryi wraz z demonstracyami, wygłoszony przez komisarza policyi p. Kurkę.

Począwszy od niedzieli nastąpi zupełnie nowa, a bardzo ciekawa zmiana w programie przedstawień kinematograficznych.

Komitet wystawy ulegając słusznym zresztą żądaniom publiczności, oznajmia, iż od dziś cena wstępu na plac wystawowy, począwszy od godziny 8 wieczorem, t. j. z chwilą zamknięcia pawilonów, wynosić będzie tylko 20 hal., co uprawniać będzie każdego do wolnego przyglądania się przedstawieniom kinematograficznym.

Bilety wstępu na plac wystawy tracą wartość po opuszczeniu placu. Zniesienie t. z. „returek" musiał komitet zarządzić z powodu nadużyć ze strony pewnej części publiczności, zwiedzającej wystawę. Komitet wydał widokówki wystawowe po 10 hal., które nabywać można przy stolikach z losami i w restauracyach na placu wystawy.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z grupy gmin wiejskich, w miejsce ś. p. Aftanazego Mielnika, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 22 lipca b. r., a jednego członka powyższej Rady z miasta Drohobycza, w miejsce Teofila Jabłońskiego, na dzień 23 lipca b. r.

Wybór pierwszy odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom Starostwo. Wyboru drugiego dokona Rada miejska w Drohobyczu.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W sobotę, dnia 22 b. m., odbędzie się zwiedzenie nowej pralni inżyniera Antoniego Fleischla przy ul. św. Marcina l. 30. Punkt zborny stacya tramwayu na placu Gołuchowskich o godzinie 4 po południu.

— **Przyboczna Rada robotnicza.** Ustanowiona przez Radę przyboczną robotniczą komisya dla ubezpieczenia robotników zbierze się na posiedzenie we środę, d. 26 czerwca 1907, o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń c. k. Urzędu robotniczo-statystycznego w Wiedniu (I. Biberstrasse 2).

Na porządu dziennnym: Uchwały co do sprawozdania, które przedłożone ma być zebraniu plenarnemu.

— **Brzuchowice.** Dowiadujemy się, że deputacya właścicieli realności, po odbytej konferencyi z pp. dyrektorem kolei państwowych Rybickim i Zifferem w sprawie rannego pociągu lokalnego, który odjeżdżałby z Brzuchowic o godzinie 8 rano, otrzymała przychylną odpowiedź, co wpłynie niewątpliwie korzystnie na rozwój naszej uroczej podmiejskiej kolonii.

— **Z Towarzystwa kolonij wakacyjnych dla dziewcząt.** Oględziny lekarskie dziewcząt, które wniosły podania o przyjęcie na kolonię w Olszance, odbędą się 23 b. m. (niedziela) o godzinie 10 w szkole wydz. żeńskiej im. Mickiewicza (ul. Teatralna boczna).

— **Popis** uczenic i uczniów znanej w naszem mieście koncesyonowanej szkoły gry na fortepianie p. Pauliny Lachner Kościeleckiej odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 4·30 po południu w sali Towarzystwa pedagogicznego przy ul. Zimorowicza.

— **Zlot sokoli we Lwowie.** Osobny pociąg na Zlot sokoli we Lwowie odejdzie z Krakowa w dniu 28 b. m. o godzinie 9·50 rano z następującym rozkładem jazdy: Kraków 9·50, Bierzanów 10·05, Bochnia 10·51, Słotwina 11·13, Tarnów 12·01, Dębica 12·56, Ropczyce 1·16, Sędziszów 1·29, Rzeszów 2·29 (obiad 21 min.), Łańcut 2·52, Przeworsk 3·20, Jarosław 3·43, Radymno 4·07, Przemyśl 4·42, Mościska 5·15, Sądowa Wisznia 5·43, Gródek Jagielloński 6·11, Lwów 7·00. Bilety po zniżonej cenie, uprawniające do jazdy tam i z powrotem, wraz z legitymacyą do jazdy, sprzedawać będą kasy osobowe kolejowe w wymienionych przedtem stacyach, na godzinę przed odejściem pociągu. Powrót dozwolony wszystkimi pociągami (pospiesznymi za stosowną dopłatą), w przeciągu dni 30.

Z pociągu tego skorzystać może także szersza publiczność, która chciałaby wziąć udział w Zlocie sokolim i zwiedzić wystawę przyrodniczo-lekarską.

— **Budowa nowych szkół.** Sekcya szkolna Rady miejskiej na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwaliła przystąpić niezwłocznie do budowy dwóch nowych gmachów szkolnych przy ul. Inwalidów, tudzież przy Drodze Wuleckiej. Koszt każdej szkoły wyniesie około 500.000 kor.

— **Produkcya uczenic i uczniów** szkoły muzycznej p. Heleny Ottawowej, z łaskawym współudziałem pań: Charyszównej, Deisenberg i Kalinowskiej, odbędzie się w niedzielę, 23 czerwca, w sali „Sokoła" o godzinie pół do 5 po południu.

Krzesła po 1 koronie i wstępy po 50 h. są wcześniej do nabycia w składzie nut Zadurowicza, ul. Akademicka l. 8, a w dzień produkcyi przy kasie.

— **Konkurs na stypendya.** Centralna komisya Instytutu ubogich chrześcian rozpisała konkurs na trzy stypendya z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego w kwocie rocznych 126 kor. dla wysłużonych oficyalistów prywatnych. Podania o te stypendya, zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i świadectwa służbowe, wnosić należy do kancelaryi komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupim obrz. łac. we Lwowie z terminem do 15 sierpnia 1907 r.

*(K)* **Subwencya krajowa dla Muzeum narodowego** w Krakowie. W uwzględnieniu starań gminy m. Krakowa i znaczenia Muzeum narodowego w Krakowie wyznaczył Sejm, idąc za wnioskiem Wydziału krajowego, kwotę 30.000 kor. na cele adaptacyi i rozszerzenia tego Muzeum. Subwencya ta płatną była w 5 ratach równych po 6000 kor., począwszy od r. 1903, z których ostatnia rata płatną jest w roku bieżącym.

Założone w r. 1883 dzięki prywatnej inicyatywie i ofiarności m. Krakowa Muzeum narodowe — ze skromnych bardzo początków rozwinęło się w ostatnich latach w poważną instytucyę knlturalną, co wywołało potrzebę rozszerzenia dotychczasowego lokalu w Sukiennicach oraz zaprowadzenia nowoczesnych urządzeń, zapewniających zbiorom bezpieczeństwo od ognia, włamania i t. p. Te też zaprowadzenie kaloryferów, hydrantów, światła elektrycznego, sprawienie szaf i gablot okazało się tak koniecznem i usprawiedliwionem, że Sejm a także dzięki życzliwemu poparciu Wydziału krajowego, Rząd nie wahały się pospieszyć z wydatniejszą pomocą. Jakoż udało się wymienionym potrzebom po części uczynić zadość, lecz wiele jeszcze pozostaje do zrobienia, ażeby Muzeum narodowe mogło należycie spełniać swoje zadanie.

Ponieważ lokal w Sukiennicach, przeznaczony głównie na pinakotekę, okazał się za szczupły, przeto m. Kraków musiało nabyć od hr. Czapskich realność przy ul. Wolskiej, zwłaszcza, że akt darowizny zbiorów hr. Czapskich nakładał na nią obowiązek nabycia tej realności. W nowym lokalu utworzony też został osobny dział Muzeum narodowego, obejmujący przedmioty wysokiej wartości, jak bogatą kolekcyę monet, medali oraz cenną bibliotekę (dar Wacława Lasockiego i Adama Wolańskiego). Znalazły tam również pomieszczenie i inne zabytki, szkło, porcelana, miniatury, reprezentujące niemałą wartość.

Ten właśnie dział, acz tak cenny, nie posiada żadnego zabezpieczenia i nowoczesnych urządzeń muzealnych i ztąd zaszła potrzeba nowych adaptacyj. Nadto koniecznej ochrony od wpływów atmosferycznych domagają się pomieszczone w ogrodzie tej realności cenne starożytne fragmenty rzeźb i szczątki architektoniczne ze starych budowli, stanowiące t. zw. lapidaryum.

Dalej potrzebne okazało się zaadaptowanie dwu sal na półpiętrzu w Sukiennicach na cele wystawy okazów etnograficznych, oraz zabezpieczenie przed pożarem domu imienia Matejki, stanowiącego również oddział Muzeum narodowego.

Gmina m. Krakowa oblicza, że na rozszerzenie i adaptacyę Muzeum narodowego w Krakowie potrzeba sumy 56.000 kor. Prezydent m. Krakowa wniósł też do Wydziału krajowego prośbę o wyjednanie w Sejmie dalszej dotacyi w kwocie 30.000 kor. Prośba ta znalazła tylko częściowe uwzględnienie; Wydział krajowy licząc się ze stanem finansów krajowych, uchwalił przedstawić Sejmowi wniosek wyznaczenia dalszej nadzwyczajnej dotacyi w kwocie 15.000 kor. na cele rozszerzenia i adaptacyi Muzeum narodowego w Krakowie. Dotacya ta ma być płatną w pięciu ratach rocznych po 3000 kor., począwszy od r. 1908, zatem pierwszą ratę wstawi Wydział krajowy do preliminarza budżetu krajowego na r. 1908.

— **Emigracya do Argentyny.** W sprawie tej dochodzi nas następująca informacya: W r. 1906 znacznie wzrosła emigracya z krajów reprezentowanych w Radzie państwa do Argentyny. Przyczyn tego objawu szukać należy w agitacyi uprawianej przez wędrownych agentów i przez firmę Missler w Bremie za pomocą prospektów i broszur, rozsyłanych w tysiącach egzemplarzy. Zdarza się zresztą nieraz, że emigranci przybywający do Bremy z zamiarem udania się do Stanów Zjednoczonych, ulegają pogróżkom, iż będą zawróceni z drogi i jadą w rezultacie do Argentyny. Tymczasem położenie austryackich emigrantów w Argentynie wcale nie jest świetne. Najlepiej jeszcze stosunkowo tym się powodzi, którzy mają kapitał na zakupienie gruntu, jakoteż rękodzielnikom, jak kowalom, stelmachom, cieślom, murarzom, blacharzom, ślusarzom i t. p.

Natomiast wprost rozpaczliwe są stosunki zwykłych robotników wszelkiej kategoryi (robotników polnych, zarobników dziennych itp.), których wynagrodzenie stale się zmniejsza. Wobec tego usilnie odradzać należy emigracyi do Argentyny i nie słuchać zalecających ją podszeptów.

△ **Krwawa bójka.** Zarobnik dzienny Michał Czubak pokłóciwszy się wczoraj z woźnicą Stefanem Leszczakiem, chwycił za cegłę i ugodził go nią z całej siły w plecy, zadając ciężką ranę w okolicy prawej łopatki. Leszczaka opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

Powodem krwawej awantury było to, że Leszczak począł okładać batem konie drugiego furmana, który swym wozem zawadził o jego wóz.

△ **Spłoszone konie.** W ulicy Ossolińskich spłoszyły się wczoraj po godzinie 10 wieczorem konie, powożone przez woźnicę p. Thoma, Jana Orzuka. W szalonym pędzie woźnica spadł z kozła, a koła przeszły mu przez obie nogi i dość dotkliwie zraniły, tak, że musiało go opatrzyć pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Konie przytrzymano dopiero w ulicy Akademickiej.

△ **Fałszywe guldeny** pojawiły się na bruku lwowskim. Falsyfikaty mają wzór nader starannie wykonany, sporządzone są jednak z ciemnego, pozbawionego blasku metalu tak, że dają się odróżnić na pierwszy rzut oka.

△ **Zgubiono:** w pobliżu rogatki Żółkiewskiej złoty pierścień z dwoma brylancikami, wartości 100 kor.; w ulicy Trzeciego Maja złoty pierścień z brylantem wartości 500 kor,; w ul. Krakowskiej czarny pulares skórkowy, zawierający 40 kor.

△ **Znalezioną** w teatrze miejskim na II. balkonie torebkę damską, wyszywaną złotemi blaszkami, a zawierającą dwie chustki do nosa, złożono w policyi.

△ **Kronika policyjna.** Markusowi Bruckowi, właścicielowi realności w Lesienicach, skradziono wczoraj w nocy z zamkniętej budki, stojącej przy gościńcu, balon mosiężny na wodę sodową i kilkanaście syfonów, wartości 100 kor.

Ze strychu realności przy ul. Sakramentek l. 14 skradziono wczoraj p. Julii Zawadzkiej dwa mundury uniformowe urzędników Namiestnictwa i płaszcz damski, a p. Nittmanowej pościel w czerwonych nasypach.

Policya aresztowała wczoraj dwóch 12-letnich chłopców: Mozesa Reizesa i Samuela Kleinpreisa, którzy usiłowali zrabować pewnej pani, przechodzącej ulicą Batorego, perłowy naszyjnik.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Antoni Dziunikowski, rewident rachunkowy kraj. dyrekcyi skarbu, w 49 r. życia;

w Kosowie Anna ze Stadlerów Brasowa, wdowa po mer. poborcy podatkowym, w 88 r. życia;

w Wadowicach Erazm Świtalski, emer. starszy zarządca poczty, weteran z r. 1863, w 66 r. życia;

w Kołomyi Zuzanna Ananiewicz, nauczycielka szkół ludowych, w 27 r. życia;

w Krakowie Aniela z Orglertów Zakrzewska, w 53 r. życia;

w Warszawie Wacław Newlin Mazaraki, właściciel dóbr, w 65 r. życia.

— **Rada m. Krakowa** uchwaliła wczoraj 500 koron subwencyi na wycieczkę szefów sekcyj i wyższych urzędników ministeryalnych, urządzoną do Krakowa przez Towarzystwo turystyczne. Uchwalono nadto urządzić przyjęcie. Dalej Rada postanowiła wyrazić wdzięczność pani Helenie Budzynowskiej ze Lwowa za ofiarowanie zbiorów na rzecz Muzeum narodowego, nakoniec zobowiązała się dostarczać wody z wodociągów miejskich do Zakładu obłąkanych w Kobieszynie i odstąpić Rządowi 3.960 sążni kw. gruntu pod budowę Szkoły przemysłowej.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** Wczoraj, jako w trzecim dniu wyścigów, było biegów siedm.

I. Krakowski bieg z płotami. Nagroda honorowa i 2.500 koron. Meta 3.200 m. 1) „Timeless" rotm. Hagelina, 2) „Liszka" rotmistrza Kollera. 3) „Laudor" por. Kruszewskiego.

II. Nagroda Wandy 2.000 kor. Meta 2.000 m. 1) „Wnuczka" rotm. Kollera. 2) „Canalotte", K. Ostaszewskiego. 3) „Przyjaciel", rotm. Kollera.

III. Nagroda Resursu 2.000 kor. Meta 1.600 m. 1) „Rucza" Zangena, 2) „Gardenia", Meichla, 3) „Originell", Mattauscha.

IV. Nagroda dyrektoryum 5.000 kor. Meta 1.000 m. 1) „Recolte", L. Nowotnego, 2) „Nadzieja", J. Zangena.

V. Nagroda rządowa 2.000 kor. Meta 2.400 m. 1) „Pretty Dick", J. Zangena", 2) „Danusia", hr. Z. Tarnowskiego, 3) „Sierotka", K. Ostaszewskiego.

VI. Bieg sprzedażny. Nagroda 1.800 kor. Meta 1.200 m. 1) „Pergola“, J. Zaugena, 2) „Yuana“. J. Zaugena, 3) „Banzaj“, H. Mattauscha.

VI. Czerwcowe Steeple-chase. Nagroda honorowa i 2.300 kor. Meta 3.600 m. 1) „Panicz“, rotm. Kollera, 2) „Coquin“, rotm. Kollera, 3) „Nasznagy“, rotm. Hagelina.

— **Nagły skon.** Wczoraj o godzinie 1·30 po południu w bramie domu przy ul. Floryańskiej l. 37 w Krakowie zmarł nagle naczelnik Administracyi podatków, Antoni Juchnanko. Powodem nagłego skonu był udar sercowy.

— **Zjazd piekarzy** z całego Państwa, odbyty w Wiedniu, uchwalił rezolucyę do Rządu o ochronę chcących pracować i o nowoczesną ustawę strejkową.

— **Zjazd centralny Towarzystwa rolniczego.** Z Warszawy donoszą: Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża bardzo licznie zebrani uczestnicy Zjazdu udali się do gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gdzie odbyło się pierwsze posiedzenie Zjazdu. Zagaił je pięknem przemówieniem ks. Seweryn Czetwertyński, poczem przemawiali pp. Stanisław Bryczyński imieniem galic. Towarzystwa rolniczego i Zdzisław hr. Tarnowski imieniem takiegoż Towarzystwa krakowskiego. Prezesem Zjazdu obrano następnie jednogłośnie ks. Seweryna Czetwertyńskiego, a jego zastępcą p. Maryana Kiniorskiego.

— **Wieś rycerską Śmieszków pod Czarnkowem,** 2500 morgów znakomitej ziemi, z gorzelnią, cegielnią, z obszernym dworem w prześlicznym, przeszło 50 morgów wielkim parku, dotychczasowa własność p. Józefa Taczanowskiego, przeszła w drodze kupna na własność Domu bankowego Drwęski & Langner (Marcin Biedermann) w Poznaniu. Zdanie gospodarstwa nastąpi w dniu 1 lipca; z dniem tym bierze p. Taczanowski dzierżawę większych dóbr.

— **Przerwany romans.** Z Czerniowiec donoszą: Jakób Hłuckaniuk, plutonowy żandarmeryi, stacyonowany w Uściu-Putyłowie, zakochał się w nadobnej żydóweczce Mince Hellring, córce tamtejszej karczmarki. Stosunek ten ciągnął się dłuższy czas, Hałckaniuk nakłaniał swą ukochaną do ucieczki, przyrzekając jej, że się z nią ożeni. Hellrinżanka, która sprzyjała swemu wielbicielowi, zgodziła się na ten plan i odtąd oboje oczekiwali pierwszej sposobności, by ucieczkę do skutku doprowadzić. Sposobność nadarzyła się wkrótce. W dniu 12 b. m., gdy matka i brat pięknej Minki wyjechali do Wyżnicy, Hłuckaniuk, wynajął fiakra i oboje ruszyli w świat. Praktyczna Minka wiedząc, że bez pieniędzy daleko nie zajadą, zabrała przy tej sposobności znaczniejszą kwotę w pieniądzach i papierach wartościowych. Nieszczęściem dla zakochanych, brat Minki, wrócił do domu a zauważywszy nieobecność siostry i stwierdziwszy brak pieniędzy, puścił się w pogoń i dogonił ich w granicznej z Galicyą wsi Białej Beresce, gdzie zakochani na chwilowy popas zajechali. Wezwawszy w pomoc wójta gminy, zmusił siostrę do powrotu, romansowy żandarm zaś uszedłszy pogoni, znikł bez śladu.

## Kronika prowincyonalna.

§ W Rabce bawiło od 20 maja do 5 czerwca ogółem osób 353.

§ W Mielcu zawiązało się w tych dniach Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników. Towarzystwo liczy już obecnie 50 członków.

§ Bandytyzm. Z Gródka donoszą: Onegdaj w nocy napadli jacyś bandyci na dom dzierżawcy myta Rottmana przy drodze janowskiej. Zapukali, a gdy Rottman przystąpił do okna, celem przekonania się, kto się dobywa, jeden z napastników wypalił z rewolweru i położył go na miejscu trupem. Następnie bandyci wybili okno, wleźli do pokoju, a grożąc rewolwerami żonie zamordowanego, zmusili ją do wydania całej gotówki, która wynosiła 6 kor., poczem przez nikogo nieścigani zbiegli.

§ Utonięcie. W gminie Maniawie, powiatu bohorodczańskiego, utonęła onegdaj tamtejsza włościanka Justyna Manastyrecka, wpadłszy do rzeki Maniawki podczas prania bielizny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś, w piątek, „Polowanie na zięciów“, komedya w 4 aktach Labiche i Delacour. Gościnny występ M. Frenkla, art. teatru warsz.

W sobotę (wznowienie) „Romantyczni“, komedya w 3 aktach E. Rostanda, z p. M. Frenklem w roli Straforela. — Rozpoczęcie „Pan Geldhab“, komedya w 3 aktach hr. Fredry (ojca). Gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warsz.

W niedzielę „Grube ryby“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego. Gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warsz.

W poniedziałek, „Kierownik szkoły“, komedya w 3 aktach O. Ernsta. Gościnny występ M. Frenkla, art. teatru warsz.

We wtorek, (po raz ostatni w bież. sezonie) „Porwanie Sabinek“, komedya w 4 aktach F. i P. Schönthanów. Gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warsz.

We środę, (wznowienie) „Flirt“, komedya w 4 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ M. Frenkla, art. teatru warsz.

## Rada miasta Lwowa.

(Tramway elektryczny na plac powystawowy. — Zlot sokoli we Lwowie. — Dodatkowy kredyt na wybory. — Pożyczka dla Towarzystwa politechnicznego. — Delegaci Rady miejskiej na Zjazd Sokolstwa w Pradze).

Na początku wczorajszego posiedzenia, które prezydent miasta p. Ciuchciński otworzył o godzinie 7·30 wieczorem, uchwaliła przedewszystkiem Rada, w myśl referatu, przedstawionego przez dyrektora elektrowni miejskiej p. Tomickiego, by linia tramwayu elektrycznego Kawiarnia wiedeńska-Plac powystawowy podzieloną była na trzy sekcye. Nadto uchwalono dodatkowy wniosek r. Aschkenazego, aby komisya elektryczna dołożyła starań, by w definitywnej koncesyi Ministerstwa kolei żelaznych zniesiono obowiązujący obecnie warunek, że na linii szkoła św. Zofii-Plac powystawowy może być w ruchu tylko jeden wóz, lecz, aby mogło kursować trzy i więcej wozów, jak to było w r. 1894.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada urządzić kosztem miasta przyjęcie dla uczestników tegorocznego lwowskiego Zlotu sokolego i asygnowała na ten cel sumę 5000 koron. Do komisyi, która zająć się ma ugoszczeniem Sokołów, wybrani zostali rr.: Riedl, Pawlewski, dr. Lisiewicz, Neumann, Szydłowski, Ciechulski, Wenzel, Jaworski i Śliwiński.

Po uchwaleniu dodatkowego kredytu w kwocie 5000 koron na koszta ostatnich wyborów do Rady państwa, przyznała następnie Rada po dłuższej dyskusyi Towarzystwu politechnicznemu bezprocentową pożyczkę w kwocie 20.000 koron na budowę własnego domu.

W końcu uchwaliła jeszcze Rada sprzedać pod budowę kolei Lwów-Podhajce 2700 sążni gruntu gminnego w Błotni za cenę 2126 kor., poczem na posiedzeniu tajnem toczyła się przeszło półtoragodzinna dyskusya nad zaproszeniem miasta Pragi do wzięcia udziału w tamtejszym Zlocie sokolim. — W imiennem głosowaniu nad tą sprawą okazał się jednak brak kompletu, w skutek czego prezydent miasta p. Ciuchciński o godzinie 10·45 wieczorem zamknął posiedzenie.

## OSTATNIA POCZTA.

* P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki był dnia 20 b. m. przed południem u Najj. Pana na zbiorowej audyencyi, w której uczestniczyli między innymi także tajni radcy i członkowie Izby panów, b. Minister dr. Adam Jędrzejowicz i Antoni hr. Wodzicki.

= Najj. Pan przyjął dnia 19 b. m. P. Ministra spraw zagranicznych bar. Aehrenthala na osobnem posłuchaniu, które trwało godzinę.

= Prezydent gabinetu węgierskiego Wekerle był wczoraj przed południem na ogólnych audyencyach u Monarchy, poczem odbył konferencyę z P. Ministrem spraw zagranicznych bar. Aehrenthalem i prezesem gabinetu bar. Beckem, a o godz. 3 po południu odjechał z powrotem do Budapesztu.

= Sejm finlandzki został 19 b. m. ukazem carskim odroczony do 20 września b. r.

Pisma londyńskie donoszą, iż wśród bogatszych kół Petersburga i Moskwy objawia się ogromna panika. Całe ich rodziny emigrują do Londynu, Paryża i innych stolic europejskich, by tam przeczekać groźne chwile swej ojczyzny. Stołypin w obawie przed zamachem, jak najrzadziej wychyla się z mieszkania swego na wyspie, a towarzyszą stale jego parostatkowi dwa torpedowce. Aresztowania trwają dalej; podobno już około 60 posłów dostało się pod klucz.

*Warszawskij Dniewnik* ogłasza wykaz liczby posłów, jacy mają być wybrani w poszczególnych guberniach Królestwa. Z liczby ogólnej 14, na każdą z gubernii i na Łódź przypada po jednym przedstawicielu, na Warszawę dwóch (w tem jeden od ludności prawosławnej), i od ludności prawosławnej gub. lubelskiej i siedleckiej — jeden.

Związek „prawdziwych Rossyan“ w Warszawie już się zajął agitacyą na rzecz swego kandydata, profesora Politechniki Kuźmina, oceniając jego zasługi w zabiegach o przyznanie ludności rossyjskiej m. Warszawy swego posła. Kontr-kandydatem ma być prof. Pogodin, wysunięty przez grupę Rossyan postępowych.

= Z Hagi donoszą: Że strony amerykańskiej zapewniają, że celem wniosku, postawionego przez Stany Zjednoczone na konferencyi pokojowej jest tylko zastrzeżenie sobie ewentualnego poruszenia sprawy rozbrojenia na później.

Komitet ormiański i albański nadesłał na ręce prezesa Nelidowa prośbę o ujęcie się za Albańczykami i Ormianami. Prośba ta, ze względu na program konferencyi, nie będzie uwzględniona.

= Na wczorajszem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych przyjęto wniosek Luzattiego o wybór komisyi z pięciu członków, która ma na posiedzeniu Izby 27 b. m. przedłożyć wnioski w sprawie byłego ministra Nasiego z powodu wyroku trybunału kasacyjnego.

= Książę Ferdynand bułgarski, jak prywatnie donoszą, zaręczył się z księżniczką Beatryczą Kobursko-Gotajską.

= Nadzwyczajną sesyę parlamentu rumuńskiego otwarto wczoraj w Bukareszcie mową tronową, którą odczytał prezes gabinetu Sturdza.

= Na onegdajszem nocnem posiedzeniu greckiej Izby deputowanych jakieś indywiduum rzuciło nabój dynamitowy, który jednakże nie wybuchł. W obradach nastąpiła krótka przerwa. Sprawcę aresztowano. Jest to, jak się zdaje, obłąkany.

= *Matin* donosi, iż w Oporto przyszło do poważnych rozruchów. Prezydentowi gabinetu Franco tłumy urządziły wrogą demonstracyę. Żołnierze dali ognia; kilka osób ranionych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 21 czerwca. *(Tel. pryw.).* Od dwu dni toczy się tutaj przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Wincentemu Rajsnerowi, oskarżonemu o zamordowanie własnej żony przy pomocy współobwinionej Maryanny Kaczorówny. Dziś wyjechał trybunał z przysięgłymi do Łobzowa, celem oględzin miejsca zbrodni, urządzono tam próbę, czy oskarżony był w stanie sam przenieść zwłoki, ważące około 60 klg. z miejsca spełnienia zbrodni do rzeki. Jak się pokazało, oskarżony zaniósł sam o wiele cięższego dozorcę więziennego. Wyrok ma zapaść po południu.

W znanej sprawie kradzieży u oficerów wypuszczono na wolną stopę sześciu współoskarżonych, a zatrzymano w aresztach tylko Franciszka Koronę, jako głównego obwinionego.

**Prognoza na jutro.**

**Wiedeń,** 21 czerwca. Prognoza na 22 czerwca: W Galicyi: Po większej części pochmurno, mierne wiatry, ciepło, wiele chmur, skłonność do burzy.

**Wiedeń,** 21 czerwca. P. Minister oświaty nadał tytuł dyrektorki Wandzie Górskiej, starszej nauczycielce szkoły pięcioklasowej w Kopyczyńcach.

**Poznań,** 21 czerwca. *(Tel. pryw.).* Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą, że przed sądem w Starogrodzie w Prusach zachodnich odbył się proces przeciw 12 rolnikom z Suchej Brzeźnicy, oskarżonym o to, że nie dali katować swych dzieci przez nauczyciela pruskiego. Sąd polegając na nieprawdziwych zeznaniach nauczyciela, skazał obwinionych każdego na 9 miesięcy więzienia, mimo, że nawet prokurator wnosił tylko o pół roku więzienia.

**Zjazd pisarzy i dziennikarzy katolickich.**

**Warszawa,** 21 czerwca. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się drugie, a zarazem ostatnie zgromadzenie ogólne Zjazdu polskich pisarzy i dziennikarzy katolickich. Posiedzenie zagaił prezes Zjazdu Paweł ks. Sapieha, poczem hr. Łubieński odczytał szereg telegramów, nadeszłych do prezydyum Zjazdu. Z kolei wygłosił dr. Leopold Caro z Krakowa odczyt na temat koniecznej potrzeby rozszerzenia i pogłębienia wykształcenia ekonomicznego w naszym kraju, zwłaszcza wśród sfer rzemieślniczych, przemysłowych i rolniczych. Zjazd potwierdził rezolucye, uchwalone przez sekcye. Następnie przemawiali: Adam hr. Krasiński, ksiądz poseł Gralewski, ks. Arcybiskup Teodorowicz.

Mowę ks. Teodorowicza przyjęto z powszechnym zapałem; gorącymi okrzykami „niech żyje“ dziękowano mowcy za tak żywy udział w pracach pierwszego Zjazdu.

Ostatni zabrał głos ks. Sapieha, dziękując zebranym i wyrażając życzenie, aby następny Zjazd odbył się w Krakowie lub we Lwowie.

**Zaburzenia w południowej Francyi.**

**Paryż,** 21 czerwca. Do *Intransigeant* donosi specyalny korespondent z Narbonne: Gdy manifestanci usiłowali ubiegłej nocy rozwalić bramę prefektury, dali żandarmi z podwórza pierwszą salwę ślepymi nabojami; skoro manifestanci uciekając zauważyli to, powrócili i ponowili atak. Żandarmi dali drugą salwę; padło wówczas kilka trupów, manifestanci cofnęli się. Kompania 80 p. p. zajęła plac przed prefekturą; tłum przyjął żołnierzy okrzykami: mordercy!

**Paryż,** 21 czerwca. Do *Figara* donoszą z Narbonne, że właściciele tamtejszych hoteli nie chcą wynajmować oficerom mieszkań. Pułkownik 139 p. p. podał się z powodu zajść wczorajszych do dymisyi. Dziś obawiają się nowych zaburzeń przy sposobności pogrzebu zabitego członka giełdy robotniczej Ramonda.

**Paryż,** 21 czerwca. Dzienniki tutejsze w nadzwyczajnych wydaniach ogłaszają depesze nadchodzące z Narbonne; w jednej z nich donoszą, że tłum zlynchował tam trzech policyantów, że żołnierze zabili dwu robotników z winnic. Dotąd zabitych jest 6 osób.

**Narbonne,** 21 czerwca. Podczas wczorajszych zaburzeń zraniono kilku agentów policyjnych. Podczas starcia z wojskiem 4 osoby padły trupem, a 11 zraniono.

**Narbonne,** 21 czerwca. Manifestanci pojmali wczoraj wieczorem komisarza i zatrzymali go jako jeńca. Ruch w mieście jest bardzo ograniczony.

**Narbonne,** 21 czerwca. Podczas zaburzeń wczorajszych zabity został członek giełdy robotniczej Ramond. Wczoraj w południe ogłoszono w Narbonne sądy doraźne. Komitet winogradników rozdziela pomiędzy żołnierzy wino.

**Montpellier,** 21 czerwca. Rada miejska, która gremialnie złożyła swe mandaty, wydała odezwę, nawołującą ludność do spokoju, gdyż tylko w ten sposób można będzie uniknąć jeszcze większych nieszczęść.

**Monpellier,** 21 czerwca. Rozruchy trwały wczoraj znów do późnej nocy; przyszło do starć między manifestantami a wojskiem; manifestanci strzelali do żołnierzy; po obu stronach byli ranni; starcia były chwilami bardzo groźne.

**Perpignan,** 21 czerwca. Manifestanci podpalili wczoraj wieczorem gmach prefektury; ogień podłożony równocześnie w 4 miejscach zdołano mimoto ugasić, jakkolwiek manifestanci przeszkadzali w ratunku. Prefekt, zmuszony opuścić prefekturę, powrócił tam znowu.

**Tulon,** 21 czerwca. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie 61 merów, z których tylko jeden oświadczył się za dymisyą. Uchwalono wezwać prezydenta ministrów Clémenceau, aby przyspieszył uchwalenie ustawy przeciw fałszowaniu wina.

**Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.**

**Warszawa,** 21 czerwca. *(Tel. pryw.).* Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło oddać pod sąd naczelnika pierwszej łódzkiej filii pocztowej Zancewicza, pod zarzutem defraudacyi, fałszerstwa rachunków i podrabiania stempli.

**Warszawa,** 21 czerwca. Aresztowano tu 20 członków organizacyi socyalnych demokratów i zabrano odezwy z powodu rozwiązania Dumy.

**Petersburg,** 21 czerwca. Aresztowani posłowie socyalistyczni nie chcą dawać sędziemu śledczemu żadnych wyjaśnień.

**Petersburg,** 21 czerwca. Przedsięwzięto liczne aresztowania kolejarzy, ponieważ delegaci wszystkich linij kolejowych przybyli tutaj celem odbycia zgromadzenia i powzięcia uchwał co do strejku. Dotychczas władze uniemożliwiają to zgromadzenie.

**Petersburg,** 21 czerwca. Na onegdajszej konferencyi socyalnych demokratów w sprawie stanowiska proletaryatu wobec rozwiązania Dumy, uchwalono nie brać na siebie odpowiedzialności przez urządzenie generalnego strejku. Większość zgromadzenia stanowili radykalni demokraci t. zw. „bolszewiki“.

**Petersburg,** 21 czerwca. Celem przeprowadzenia śledztwa, z powodu ostatnich zaburzeń, wysłano do Kijowa szefa generalnego sztabu, Palicyna, a do Sebastopola pomocnika ministra wojny, Poliwanowa.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.



## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21 czerwca 1907.

**Hotel George'a.**

PP. S. Dawidów ze Złoczowa, H. Prek z Łuki, A. Lednicki z Moskwy.

**Hotel Imperial.**

P. F. Wigura z Rossyi.

**Hotel Centralny.**

P. A. Huth ze Stryja.

**Hotel Francuski.**

PP. E. Kossowski z Wołoczysk, A. Szostakowski z Wołoczysk.

**Hotel Europejski.**

PP. L. Teodorowicz z Nowesielicy, J. Jakubowicz z Póżnik.

**Hotel Krakowski.**

P. A. Müller z Wieliczki.

**Hotel Saski.**

PP. D. Kasperowicz z Prkowa, Teodor Eichel z Tarnopola.

## CENNIK
### lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 czerwca.

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | waluta koron. | | | |
| | K | h | K | h |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 580 | — | 590 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 103 | — | 110 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 560 | — | 568 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 500 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 110 | 50 | 111 | 20 |
| " " " $4^1/_2$ pr. " los w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| " " " 4 prc. " 60 l. po 200 k. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| " kraj. $4^1/_2$ pr. " los w 51 l. | 101 | — | 101 | 70 |
| " " 4 pr. " los w 57 l. | 97 | — | 97 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 97 | — | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat | 97 | — | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat | 95 | 40 | 96 | 10 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 100 | 30 | 101 | — |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| " " " $4^1/_2$ pr. (3 em.) | 100 | 50 | 101 | 20 |
| " " " 4 pr. (4 em.) | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 96 | 80 | 97 | 50 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 95 | 20 | 95 | 90 |
| " " " 4 konwen. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 85 | — | 95 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 32 | 11 | 45 |
| 20 frankówka | 19 | 10 | 19 | 30 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 248 | — | 252 | — |
| " " " papierowych | 251 | 60 | 253 | 60 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 60 | 118 | 20 |

b e z k u p o n u b i e ż ą c e g o

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwca 1906.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 97 65 | 97 85 |
| styczeń-lipiec | 97·55 | 97 75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 99·30 | 99·50 |
| kwiecień-październik | 99 45 | 99·65 |
| Koronowa waluta. | | |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 149·90 | 151·90 |
| " " " 1860 po 100 zł. 4 pr. | 208·— | 211·— |
| " " " 1864 po 100 zł. | 251·30 | 253·30 |
| " " " 1864 po 50 zł. | 251·30 | 253·30 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 290·50 | 291·50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116·35 | 116·55 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 97·65 | 97·85 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 97·40 | 98·40 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 115·45 | 116·45 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye) | 467·25 | 469·25 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr. | 122·10 | 123·10 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 97·35 | 98·35 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 97·40 | 98·40 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 105·— | 106·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | 121·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 97·— | 98·— |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 97·85 | 99·85 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. | 98·25 | 99·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) | 98·50 | 99·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. | 98·05 | 99·05 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc. | 98·25 | 99·25 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. | 98·20 | 99·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. | 98·35 | 99·35 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. | 99·05 | 100.05 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 98·25 | 99·25 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 97·40 | 98·40 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. | 97·75 | 98·75 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | —·— | —·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| " " " w wal. kor. 4 pr. | 93·25 | 93·45 |
| " obl. pr. regul. Cisy 4 prc. | 142·10 | 145 10 |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 190·— | 191·80 |
| " " " " 50 zł. (100 kor.) | 190·— | 192·— |
| Koronowa waluta. | | |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 96·— | —·— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92·90 | 93·90 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·65 | 104·65 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 95·50 | 96·50 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·80 | 101·80 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 96·50 | 97·50 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·05 | 98·05 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 96·50 | 97·50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 91·50 | 101·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 183·75 | 184·75 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr. | 97·— | 97·70 |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 257·50 | 267·50 |
| " " " " " 1889 3 pr. | 268·50 | 278·50 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 102·— | —·— |
| " " " " " 4 pr. | 98·— | 99·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 111·— | 112·— |
| " " " " los 50 l. $4^1/_2$ pr. | 100·— | 100·45 |
| " " " " " 60 l. 4 pr. | 96·80 | 97·80 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 95·35 | 96·35 |
| " " " " 4 pr. los. 41 lat | 98·— | 99·— |
| " " " " 4 pr. stare | 97·35 | 98·35 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne | 100·75 | 101·75 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr. | 100·— | 101·— |
| Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr. | 96·50 | 97·50 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 98·55 | 99·50 |
| " " " 50 lat w. k. 4 pr. | 99·45 | 100·45 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. | 113·— | 114·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 113·— | 114·— |
| Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 89·10 | 90·10 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 95·80 | 96·80 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·75 | 102·75 |
| " " " " 1890 " 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 20·80 | 22·80 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | 429·— | 439·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 133·— | 143·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 82·— | 90·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 89·— | 95·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 56·— | 62·— |
| Koronowa waluta. | | |
| Palfy 40 zł. m. k. | 170·— | 180·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 44·20 | 46·20 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 26·90 | 28·90 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 63·— | 73·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 183·50 | 193·50 |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 84·50 | 90·50 |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 301·— | 302·— |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3405·— | 3420·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 650·50 | 651·50 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 750·50 | 751·50 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 560·— | 562·— |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 584·— | 587·50 |
| " " dla han. i przem. 200 zł. | 105·— | 111·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 433·50 | 434 50 |
| " Austro-węg. 1400 kor. | 1763·— | 1772·50 |
| " Związku (Unionbank) 200 zł. | 539·50 | 540 50 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 241·50 | 242·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 241·50 | 242·50 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 480·— | 485·— |
| " " " akcye zakład. 200 zł. | 400·— | 430·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5540·— | 5565·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 420·— | 430·— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 564·10 | 565 10 |
| " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 372·— | 376·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1000·— | 1008·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 724·— | 728·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 550·— | 569·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 575·— | 576·— |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2535·— | 2546·— |
| Schodnicy 500 kor. | 508·— | 515·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | 420·— | 420·50 |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 258·50 | 260·— |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | $241·02^1/_2$ | 241·25 |
| Paryż za 100 franków | 95·85 | $95·97^1/_2$ |
| Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·85 | 118·05 |
| Włoskie banki | 95·80 | $95·92^1/_2$ |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·80 | $95·92^1/_2$ |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·40 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·20 | 19·23 |
| 20-markówka | 23·53 | 23·59 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | $117·87^1/_2$ | 118·05 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·65 | 95·90 |
| Ruble | 2·52 | 2·53 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. XXI. 2705/6 (22) (5008 1—3)

Dnia 31 lipca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. odbędzie się licytacya 1/6 części realności pod l. 78 przy ul. Kochanowskiego położonej objętej whl. 866 I. dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa składającej się z dwu domów parterowych murowanych wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 10 kwietnia 1907 l. cz. E. XXI. 2705/6 (16).

Powyższa część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 514 kor. 28 hal., przynależności zaś na kwotę 7 kor. 83 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 261 kor. 5 hal.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddziele XXI.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I.
Oddział XXI.
Lwów, dnia 31 maja 1907.

L. cz. E. 297/7 (4994 2—3)

Zobowiązany Semen Baran w Tokach.

Na żądanie Abrahama Barasa odbędzie się dnia 9 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Nowemsiole licytacya połowy realności whl. 1423 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiania pól.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1687 kor. 50 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1158 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 4 czerwca 1907.

L. cz. E. 669/7 (5) (4922 2—3)

Na żądanie Mendla Mellera i Macieja Pelczarskiego odbędzie się dnia 31 lipca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya a) należącej do Feliksa Barniaka 1/5 części realności whl. 78 ks. grunt. Wzdów, obszaru w całości blisko 10 morg., stanowiącej gospodarstwo włościańskie z budynkami;

b) 1/4 części realności whl. 94 ks. gr. Wzdów, Waleryi Barniak własnej obszaru w całości około 7/4 morgi bez budynków, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1022 kor. 40 h., ad b) 382 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 681 kor. 60 hal., ad b) 255 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje jako normalne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 7 czerwca 1907.

---

L. 3926/7. (5007 2—3)

C. k. Zakład karny dla mężczyzn we Lwowie potrzebuje w roku 1908 na ubiory dla własnych dozorców więźni, tudzież dla woźnych i dozorców sądowych jednej części Galicyi wschodniej:

150 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,

50 ciemno-zielonego sukna na kabaty,

70 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy,

120 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki,

250 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki,

30 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,

150 m. czarnego sukna na surduty i

150 m. cienkiego czarnego sukna na czapki;

ewentualnie w latach 1908 do 1910 włącznie:

70 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,

450 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,

200 m. czarnego sukna na surduty,

150 m. ciemno-zielonego sukna na kabaty,

350 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy,

270 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki,

700 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki i 350 m. cienkiego czarnego sukna na czapki.

Równocześnie potrzebuje c. k. Zakład karny dla mężczyzn w Stanisławowie w roku 1908 na ubiory dla własnych dozorców więźni, tudzież dla woźnych i dozorców sądowych drugiej części Galicyi wschodniej i Bukowiny:

70 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,

550 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,

820 m. czarnego sukna na surduty,

70 m. ciemno-zielonego sukna na kabaty,

100 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy,

720 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki,

500 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki;

ewentualnie w latach 1908 do 1910 włącznie:

200 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,

1200 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,

1700 m. czarnego sukna na surduty,

250 m. ciemno-zielonego sukna na kabaty,

600 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy,

2000 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki i

1500 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki.

Oferty cen na dostawę wyżej wyszczególnionych gatunków sukna na rok 1908 wraz z wadyum w kwocie 1500 kor., ewentualnie na lata 1908 do 1910 włącznie wraz z wadyum w kwocie 4500 koron wnieść należy najdalej do dnia 18 lipca 1907 włącznie do c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie.

Wzory sukna i dostawy przejrzeć można w kancelaryi c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie w godzinach urzędowych.

Na żądanie mogą oferenci otrzymać wzory długości 30 cm. a o połowie szerokości sukna po cenie 1 kor. 20 hal. za jeden wzór.

Do ofert należy dołączyć próbki cienkiego sukna czarnego na czapki,

Oferty, wniosione po upływie oznaczonego terminu lub bez dołączenia wadyum, nie będą brane pod rozwagę.

C. k. Nadprokuratorya państwa.

Lwów, dnia 18 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 142/5 (41) (4952 3—3)

Na żądanie p. Franciszki Heldenburgowej, zastąpionej przez adw. dra Gansa w Przemyślu odbędzie się dnia 11 lipca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya a) 1/10 części realności whl. l. 925 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia, b) połowy realności whl. 1567 ks. gr. tejże gminy, składających się z parcel budowlanych i domów mieszkalnych na nich pobudowanych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 1306 kor. 60 hal., b) na 13.244 kor.

Najniższa cena wynosi: realność a) 653 kor., b) 6662 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 6 czerwca 1907.

---

(4967 2—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 24 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: maszyna introligatorska, sukna, jedwabie, ubrania męskie, towary galanteryjne i listwy na ramy.

Wtorek 25 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, gramophon, kosztowności, dywany perskie, obrazy.

Środa 26 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: towary galanteryjne, kompletne nakrycie stołowe srebrne i garderoba męska.

Czwartek 27 czerwca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, sukno i jedwabie.

Piątek 28 czerwca 1907 od 10 do 12 godziny: meble, fortepian, pianino, rower i obrazy olejne.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 16 czerwca 1907.

---

L. cz. E. VII. 67/7 (9) (4867)

Na żądanie Małki Auschussman, kupcowej w Jaremczu odbędzie się dnia 26 lipca 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętej whl. 467 ks. gr. gminy Dora stanowiącej własność Chaima Lejby 2 im Thau składającej się z budynków, ogrodu, roli i łąk położonych tuż przy gościńcu rządowym łącznego obszaru 64 ary 53 $m^2$.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1430 kor.

Najniższa cena wynosi 954 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.I

Delatyn, dnia 4 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 64/7 (8) (5025)

Na żądanie Karoliny Bełzowej odbędzie się dnia 10 lipca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr., 15 celem zniesienia współwłasności licytacya realności whl. 64 ks. gr. gm. kat. Łazany objętej, składającej się z budynku mieszkalnego i gospodarskich, jakoteż gruntów bez przynależności.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę, oceniono na 1615 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 1615 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 23 maja 1907.

---

L. cz. E. 407/7 (3) (4923)

Na żądanie Mikołaja Ilków zastąpionego przez pełnomocnika dr. Weidmana odbędzie się dnia 25 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności pod lk. 21 w Kołonicach whl. 22 objętej, tworzącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7890 kor.

Najniższa cena wynosi 5260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.)może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 1 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 364/7 (3) (4939)

Dnia 20 lipca 1907 o 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 3, licytacya:

a) realności lwh. 182 gminy Podegrodzie,

b) realności lwh. 204 gminy Podegrodzie,

c) 1/3 realności lwh. 183 gminy Podegrodzie, własność Elżbiety Pczełkowej stanowiących.

Nieruchomości te są ocenione a) na 195 kor., b) na 690 kor., c) na 165 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 130 kor., ad b) 460 kor., ad c) 110 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurze Nr, 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 1 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 3363/6 (11) (4981)

Na żądanie Franciszka Janowskiego zastąpionego przez adwokata dr. Reicha w Rzeszowie odbędzie się dnia 23 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 868 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej składającej się z domu piątrowego l. or. 13 i 15 przy ul. Baldachówka położonego, komórki, szopy i budynku drewnianego wraz z przynależnościami, składającemi się z beczki na wodę i haka ogniowego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40.500 kor.

Najniższa cena wynosi 20.250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 czerwca 1907.

---

L. cz. E. III. 171/7 (6) (4987)

Dnia 24 lipca 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya połowy realności whl. 1045 gm. Dora Maryi Kalita własnej stanowiącej ogród nadający się na parcele budowlane w Jaremczu objętości 11 arów 74 $m^2$ wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor., przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena wynosi 690 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 8 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 159/7 (4) (4992)

Dnia 25 lipca 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w podpisanym sądzie licytacya:

a) połowy realności whl. 54 wraz z przynależytościami, składającemi się z jednego konia, jednego wozu na żelaznych osiach, jednego pługa i dwóch bron; b) 2/8 części lwh. 1; c) 2/8 części lwh. 358; d) 1/12 części lwh. 599; e) 1/4 części lwh. 613 ks. gr. gm. Spytkowice objętych.

Oszacowanie: ad a) grunta 1826 kor. 2 hal., przynależności na 142 kor., razem 1968 kor. 2 hal., b) 156 kor. 98 hal.; c) 1484 kor. 22 hal.; d) 2 kor. 50 hal. e) 30 koron.

Najniższa oferta ad a) 1312 kor. b) 104 kor. 65 hal.; c) 989 kor. 48 hal., d) 1 kor. 67 hal., e) 20 kor.

Warunki i akta do przejrzenia biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 10 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 1418/7 (5) (5015)

Dnia 17 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w oddziele Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Kulczycach whl. 621.

Rolę i łąkę oceniono na 3200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2133 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 1 czerwca 1907.

---

L. cz. E. 198/7 (7) (5056)

Na żądanie Nissena Kostenbauma w Drohobyczu odbędzie się dnia 26 czerwca 1907 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 1 licytacya realności lwh. 493, 494, 795 i połowy whl. 1315 ks. gr. gm. Horucko, Wasyla Dżawały własnych, składających się z gruntów ornych i łąk obszaru 5 ha. 51 ar. 75 $m^2$, dom z drzewa miękkiego o 2 izbach i komorze, stodoły i chlewa z pręcia słomą krytych.

Nieruchomości te oceniono na 8165 kor.

Najniższa cena wynosi 5443 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie podczas godzin urzędowych.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Medenice, dnia 26 maja 1907.

---

L. cz. 2358/6 (3) (5045)

W skutek uchwały z dnia 1 lutego 1907 l. cz. E. 2358/6 (3) sprzedane będą dnia 24 czerwca 1907 o godz. 9 przed południem w Brzozowie w drodze publicznej licytacyi:

1 szafa, lustro, ramy na lustro, 2 krzesła, stół, lampa wisząca, nakastlik, 4 ramy, pompa do piwa, 16 paczek szyb, drzewo budowlane i t. p.

Przedmioty te można oglądać dnia 24 czerwca 1907 między godziną 8 a 9 przed południem w Brzozowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 17 maja 1907.

---

## Upadłości.

L. cz. S. 1/7 (8) (5034)

Ogłoszenie.

W konkursie Samuela Littman z Krosna na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej, zatwierdzono zawiadowcą masy pana adwokata dr. Roberta Pawłowskiego z Krosna.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 25 maja 1907.

## Konkursa.

do L. 429 (5004 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela budowy maszyn i mechaniki stosowanej w IX. klasie rangi w c. k. państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą są połączone pobory unormowane ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. 175 i z 24 lutego 1907, Dz. p. p. 55.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce podpisanej Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 5 lipca 1907.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

W Krakowie, dnia 18 czerwca 1907.

---

L. 78825/II. (5003 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. W Zapałowie z poborami 3 klasy 4 stopnia i z ryczałtem na służącego 630 kor. rocznie.

2. W Werbiążu niżnym z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

3. W Siedliskach z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

4. W Jasieniu z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 czerwca 1907.

---

L. 432. (5027 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na 3 posady asystentów, a mianowicie:

1. do geometryi, geometryi wykreślnej i rysunków,
2. do chemii ogólnej i analitycznej,
3. do projektowania budowniczego.

Z każdą z tych posad łączy się remuneracya 1200 kor. rocznie.

Podania, wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przesłać należy na ręce dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studyach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 10 lipca 1907.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

Kraków, dnia 19 czerwca 1907.

---

N. 2052. (4958 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy więźniów IV. kategoryi płac ze systemizowanymi poborami, a nadto umundurowaniem i porcyą chleba (840 gr.) dziennie.

Mianowani obowiązani są do złożenia w ciągu 1 roku egzaminu z przepisów dla straży więziennej. W razie nie złożenia tego ze aminu, następuje bezzwłocznie uwolnienie egzsłużby. — Certyfikatem wojskowym opatrzeni podoficerowie są od tego egzaminu uwolnieni.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi Zakładu kary w Stanisławowie najpóźniej do 15 lipca 1907.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 17 czerwca 1907.

## Kuratele.

L. cz. P. VI. 47/7 (1) (4866 3—3)

Edykt.

Józefa Bojczuk z Szulhanówki uznana marnotrawną. Kuratorem Wasyl Bojczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 2 marca 1907.

## Spadki.

L. cz. IV. 888/63. (4902 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do wiadomości, że dnia 16 lipca 1887 zmarła Anna Brus w Wołosatem bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej.

Sąd nieznając pobytu Iwana Brusa, syna Jewki, wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wymienionego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem przez głowę swej matki Jewki z Brusów Senycz, zmarłej w Wołosatem dnia 13 sierpnia 1889, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym bowiem razie przewód spadkowy byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Hawryłem Brusem recte Senyczem, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Lutowiska, dnia 8 maja 1907.

---

L. cz. A. 1/7 (6) (4903 3—3)

Edykt

zwołania wierzycieli spadku.

C. k. sąd w Lutowiskach wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po zmarłym dnia 23 grudnia 1906 we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Meilechu Roth, dzierżawcy dóbr w Skorodnem, aby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 10 lipca 1907 o godz. 10 przed południem, lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 20 kwietnia 1907.

---

L. cz. A. VI. 141/7 (4) (4892 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż dnia 23 lutego 1907 zmarł Hipolit Wodziński w Tarnopolu, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adwokat dr. Blaustein ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie Skarbowi Państwu, jako dobro bezdziedziczne wydany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1907.

## Firmy.

L. cz. Firm. 475/7 (4861)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla towarzystw zarobkowo-gospodarczych firmy: „Towarzystwo dla wyrobów druciarskich w Kańczudze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną porcką“, które zawiązane zostało na podstawie statutu uchwalonego przez walne zgromadzenie członków założycieli, odbyte dnia 25 maja 1907 w Kańczudze.

Główne postanowienia statutu są następujące:

1. Siedzibą spółki jest Kańczuga.

2. Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczanie im materyałów, maszyn i robót druciarskich, tudzież zakupno i sprzedaż tych wyrobów na wspólny rachunek.

3. Równocześnie wybrano dyrektorami: ks. Karola Maternę, proboszcza z Kańczugi, dr. Antoniego Sawickiego i p. Karola Nowickiego z Kańczugi zaś zastępcami ks. Paweł Domin, p. Karol Skórski i Franciszek Gorlach z Kańczugi.

4. Ogłoszenia Towarzystwa będą ogłaszane w dzienniku urzędowym we Lwowie wychodzącym.

5. Każdy członek Towarzystwa odpowiada za spełnienie wszelkich zobowiązań Towarzystwa, o ile one w majątku Towarzystwa nie znajdą pokrycia nietylko swoim udziałem wynoszącym najmniej 20 kor. ale jeszcze dalszą kwotą dochodzącą do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

6) Firmę stowarzyszenia podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi lub ich zastępcy.

Rzeszów, dnia 31 maja 1907.

---

L. cz. Firm. 333/7 Rj. A. I. 15. (4855)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych oddz. A. wciągnięto:

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Rebhan i Wohlbedacht, handel i produkcya mąki.

Specyalne wpisy: Spółka ta została rozwiązaną i wprowadzono likwidacyę. Likwidatorem został ustanowiony jawny spólnik Abraham Rebhan, który firmę likwidacyjną wyłącznie prowadzić i podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy „Rebhan i Wohlbedacht w likwidacyi“ podpisze się imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 8 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 8 czerwca 1907.

---

L. cz. Firm. 67/7 (4820)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Skole.

Brzmienie firm: Laufer Stern i Rothenberg fabryka sody krystalizowanej w Skolem.

Zmiana firmy: Laufer i Rothenberg fabryka sody krystalizowanej w Skolem.

Wystąpił: Jakób Stern.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy Jakób Laufer i Izak Moses Rothenberg starszy i podpisują obaj pod firmą.

Data wpisu: 7 kwietnia 1907.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 5 kwietnia 1907.

---

L. cz. Firm. 319/7 T. I. 95 a. (4816)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreśla się.

Siedziba firmy: Peczeniżyn.

Brzmienie firmy: Anczel Hersch 2 im. Brettler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem w Peczeniżynie, skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu 17 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Kołomyja, dnia 17 maja 1907.

---

L. cz. Firm. 468 (7) (4860)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „Galicyjsko-Bukowińskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku“, że na mocy uchwały ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów z dnia 30 października 1905 zmieniony został statut tegoż galicyjsko-bukowińskiego akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku i zmiana statutu tego zatwierdzoną została reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 12 kwietnia 1907 l. 30340/7 w imieniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych na mocy upoważnienia z 11 stycznia 1906 l. 57231 ex. 1905 przyczem nadmienia się, że zmiana ta nie dotyczy ani przedmiotu ani czasu trwania przedsiębiorstwa, że co do osoby Przełożeństwa również zmiana nie zaszła i pozostał kapitał akcyjny jak i akcye w tej samej wysokości, tylko w miejsce dawnej „Rady nadzorczej“, wstępuje „Rada zawiadowcza“, złożona z 9ciu członków wybieranych z pośród akcyonaryuszów, a ta Rada zawiadowcza wybiera ze swego grona „Komitet wykonawczy“ składający się z 2 do 3 członków; ten komitet wykonawczy stanowi Przełożeństwo Towarzystwa w myśl artykułów 227 do 241 kod. handl. i że myśl § 17 nowego statutu członkowie dotychczasowej Rady nadzorczej wraz z członkami obecnego zarządu tworzą pierwszą Radę zawiadowczą Towarzystwa.

Rzeszów, dnia 31 maja 1907.

---

L. cz. Firm. 109/7 Rg. A. 13 (4887 1—3)

Do rejestru handlowego Odd. A. kupca pojedynczego wpisać należy.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Mojżesz Engländer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: główny skład piwa okocimskiego, hurtowna i drobna sprzedaż spirytusu oraz wyszynk trunków w Nowym Sączu.

Właściciel: Mojżesz Engländer.

Podpis firmy: Moses Engländer.

Data wpisu: 27 maja 1907.

zaś uskuteczniony wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 5 marca 1898 Lcz. Firm. 20/98 w rejestrze handlowym poj. I. 128 wpis jako bezprzedmiotowy należy wykreślić.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 25 maja 1907.

---

L. cz. Firm. 244/7 (4862)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Nart nowy.

Brzmienie firmy: Gerschon Dienstag i Meilech Feit.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Narcie nowym.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 stycznia 1906.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Gerschen Dienstag w Kamieniu i Meilech Feit w Cholewianej górze.

Do zastępstwa są uprawnieni obydwaj spólnicy wspólnie.

Podpis firmy: Firmę podpisywać będą obaj spólnicy razem swoim imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 16 marca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 16 marca 1907.

---

L. cz. Firm. 500 Rg. A. I. 53 (4851)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Bracia Sperber“ po niemiecku „Gebrüder Sperber“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż bielizny.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1 stycznia 1902.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salomon Sperber i Filip Sperber kupcy w Krakowie.

Do zastępstwa firmy uprawnieni są obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią lub wypisanemi słowami po polsku „Bracia Sperber“ po niemiecku „Gebrüder Sperber“ wypiszą swe nazwiska i pierwszą literę imienia.

Dzień wpisu: 1 czerwca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III

Kraków, dnia 31 maja 1907.

---

L. cz. Firm. 93/7 stow. II. 146 (4781)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Jasło.

Brzmienie firmy: Spółka spożywcza funkcyonaryuszy c. k. kolei państwowej w Jaśle, stowarzyszenie z ograniczoną poręką.

Data statutu: 24 kwietnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: stanowi dostarczenie członkom artykułów do domowego użytku.

Dyrekcyę tworzą: Jan Mühlrad w Jaśle jako przewodniczący, Alojzy Welfeld w Jaśle jako zastępca przewodniczącego, Mieczysław Dąbrowski, Sylwester Eibel, Michał Florek, Franciszek Spisak, Aleksander Rausz, Franciszek Łukaczyński, Antoni Celewicz, Wilhelm Janik, Karol Milczanowski, Wojciech Szafarz, Antoni Stadnicki i Władysław Śliżyński, wszyscy w Jaśle jako członkowie, oraz Józef Zieliński, Błażej Geroch, Jan Hill, Władysław Kwiatkowski, Franciszek Nowak

i Wojciech Hanos jako zastępcy członków. Do zastępstwa na zewnątrz upoważnieni są Jan Mühlrad przewodniczący, Alojzy Welfeld zastępca tegoż oraz członkowie zarządu: Mieczysław Dąbrowski, Karol Miczanowski, Wojciech Szafarz i Sylwester Eibel.

Podpis firmy (F. Z.): uskutecznia się w ten sposób, że pod brzmieniem firmy zamieszczają podpisy trzej członkowie zarządu upoważnieni do zastępstwa spółki.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy w lokalu Spółki umieszczonej.

Odpowiedzialność: ograniczona do kwoty równającej się wysokości udziału.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Jasło, dnia 1 czerwca 1907.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 175/7 (1) (5017)

Edykt.

Przeciw Janowi Jagielskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jana Kamińskiego w Binarowy pozew o 435 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 lipca 1907 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Jana Jagielskiego ustanawia się pana Franciszka Jagielskiego w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Jagielskiego niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 10 czerwca 1907.

L. cz. C. 104/7 (2) (5019)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Michałowi Cachowi przedtem w Widełce wniosło Towarzystwo pożyczkowe i Oszczędności w Głogowie skargę o 400 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 28 czerwca 1907 o godzinie 8 i pół przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Augustyn Hliniak z Głogowa będzie go zastępował, dopokąd się sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 18 czerwca 1907.

L. cz. C. II 111/7 (1) (5020)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Lipie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowi przez Zofię Lipa z Sidziny pozew o 3[illegible] kor. 86 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 czerwca 1907, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Lipy ustanawia się pana Józefa Maja w Sidzinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Lipę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 11 czerwca 1907.

L. cz. C. 76/7 (1) (5026 1—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej błp. Chani z Majerów Schornstein, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Małkę Perl Ruff w Oświęcimiu pozew 560 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 czerwca 1907 o godz. 9 rano w tut. sądzie sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się pana Izaaka Majera w Zatorze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 1 czerwca 1907.

L. 74.951.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 7. czerwca 1907 l. 20587/2903 normujące aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Slawonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

### 1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Borsod, powiat sądowy Eger: z gminy Mezökeresztes;

komitat Fejer, powiat sądowy Sárbogard: z gminy Kálóz;

komitat Heves, powiat sądowy Heves: z gminy Kömlö; powiat sądowy: Tiszafüred: z gminy Poroszló;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Közep: z gminy Törökszentmiklós;

komitat Moson, powiat sądowy Magyaróvár: z gminy Moson;

komitat Somogy, powiat sądowy Lengyeltót: z gminy Jád;

komitat Ung, powiat sądowy Szobránc: z gminy Kereszt;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gmin Alamor, Ladámos;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Óbecse: z gminy Óbecse;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Aranyosmarót, Barstaszár, Valkócz;

komitat Fogaros, powiat sądowy Alsóárpás: z gmin Felsövist, Kercz; powiat sądowy Fogaros: z gmin Illény, Rensor;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamyvölgy: z gminy Garamkohó; powiat sądowy Nagyröcze: z gminy Gicze; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Kuntapolca, Martonháza, Pécskaháza, Pelsöcz, Szabados i z miasta Rozsnyó;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdú-Böszörmeny: z miasta Hajdúnánás;

komitat Háromszék, powiat sądowy Miklósvár: z gminy Barót; powiat sądowy Seps: z gminy Akos;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gminy Mácsó;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Abardszalók, Dévaványa, Kenderes, Kunmadaras; powiat sądowy TiszaKözep: z gmin Fegyvernek, Törökszentmiklós i z miasta Mezötur;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Nagykapus; powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Mezöszilvás; powiat sądowy Mócs: z gmin Magyarpalatka, Ombuz; powiat sądowy: Nádasment: z gminy Szucsák;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jam: z gmin Berlistye, Hennerdorf, Ujruszowa; powiat sądowy Oravicza z gmin Forotik, Rakitova; powiat sądowy Temes: z gminy Gavosdia;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Koronka, Mezösámsond, Nagyernye; powiat sądowy Regenfelsö: Marosfelfalu;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Köhalom: z gmin Datk, Sövényseg; powiat sądowy Nagysink: z gminy Báránykút; powiat sądowy: Szentágota: z gminy Apátfalva;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Csornok, Egyháznagyseg, Nagykér, Nagysurány, Tardoskedd; powiat sądowy Nyitra: z gmin Család, Geszthe, Kólon, Nagycsétény, Pográny, Tormos;

komitat Pozsony, powiat sądowy Nagyszombat; z gminy Szomolány;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gmin Buj, Timár;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagy-Szeben: z gmin Bongard, Popláka, Szászujfalu; powiat sądowy Szelistye: z gmin Szecsel, Szelistye; powiat sądowy Ujegház: z gmin Fófeld, Glizboka, Kürpöd, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Löcse: z gminy Görgö;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z gminy Palánk i z miasta Fehértemplom; powiat sądowy Kubin; z gmin Temeskubin, Temessziget; powiat sądowy Ujarad: z gminy Székesút;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunár: z gminy Alibunar; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gmin Nagytorák, Románécska; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Beodra;

komitat Turócs, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gminy Turocszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Homróodszenpál;

komitat Zemplen, powiat sądowy Sárospatak: z gmin Sárospatak, Ujpatak;

komitat Zólyom, powiat sądowy Zólyom: z gminy Baczur; powiat sądowy Beszterczebánya: z gminy Malakó i z miasta Beszterczebánya; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Beneshaza, Feketebalog;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń:**

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Pereked;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gminy Alsószeleszény; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Bezeréte, Dallos, Karvaly, Lutilla; powiat sądowy Oszlany; z gmin Nagyugrocz, Simony;

komitat Békés, powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma;

komitat Brasso, powiat sądowy Felvidék: z miasta Brassó;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikszentdomokos; powiat sądowy Kaszonalcsik: z gminy Kaszomyfalu;

komitat Fogaras, powiat sądowy Sarkány: z gminy Vledény; powiat sądowy Töresvár: z gminy Ujtohán;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsosajo, Csucsom, Kisveszverés;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Esztelnek; powiat sądowy Seps: z gminy Besönyö, Lisznyo, Szotyor;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Dacsókezs Lukanénye, Mere; powiat sądowy Korpona: z miasta Korpona;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felsö: z miasta Karcsag; powiat sądowy Tisza-Közép: z miasta Mezötúr i Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nadasment: z gmin Bogartelke, Magyargorbo, Magyarsárd;

komitat Komarom, powiat sądowy Tata: z gmin Környe, Orozslány, Szomód;

komitat Krassó-Szöreny, powiat Facset: z gminy Bozsur;

komitat Liptó powiat sądowy Liptószentmiklos: z gmin Derbo, Magyarfalu; powiat sądowy Rózsahegy; z gminy Verbo;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Felsö: z gminy Marosszentgyörgy;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gminy Erujfalu;

komitat Nyitra, powiat sądowy Galgocz: z gmin Alsószécsény, Felsövásárd, Vörösvar; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gminy Nagytapolcsány; powiat sądowy Nyitra: z gmin Alsóelefant, Nyitraegerszeg; powiat sądowy Nyitraszámbokrét: z gmin Nagybossan, Nyitraszucsany, Nyitranádas; powiat sądowy Pöstyén: z gminy Jokö; powiat sądowy Privigye: z gminy Privigye;

komitat Poszony, powiat sądowy Felsöcsallóköz: z gmin Béke, Csukárpaka, Hideghét, Ogelle, Vereknye;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felsö-Dada: z gminy Berczel; powiat sądowy Nyiradony: z gminy Nyirbéltek;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gmin Letánfalva, Káposztásfalva, Szepestamásfalva, Vidfalu i z miasta Igló; powiat sądowy Löcse: z gmin Alsórépás, Köperény, Nemessany i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Hidegpatak, Korompa, Nagyolsva;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsojara: z gminy Szurduk; powiat sądowy Topánfalva: z gminy Topánfalva;

komitat Torontal, powiat sądowy Módos: z gminy Maczedónia; powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Begaszentgyörgy;

komitat Trencsén powiat sądowy Illava: z gminy Bellus;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczznió: z gmin Kiscsepcsény, Totpróna; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gminy Bisztricska;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gminy Bordas;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gminy Vegardó;

komitat Zólyom, powiat sądowy Zólyom: z gmin Bábaszék, Bozókszabadi, Dobronya, Garamhalászi, Szétnye, Tótpelsöcz;

d) z powodu **ospy u owiec wprowadzanie owiec:**

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Marosujvár: z gminy Ispánlaka; powiat sądowy Nagyenyed; z gminy Fugad;

komitat Hevés powiat sądowy Eger: z gminy Kisnána;

komitat Hunyad, powiat sądowy Déva: z gminy Keménd;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gminy Adamos; powiat sądowy Erzsebetváros: z gminy Somogyon; powiat sądowy Radnót: z gmin Gyulas, Kerelöszentpál;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Mezökiralyfalva; powiat sądowy Teke: z gminy Szaszbányica;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gminy Póka; powiat sądowy Régenalsó: z gminy Hétbükk;

komitas Sáros, powiat sądowy Alsótarca: z gmin Somos;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Des: z gmin Alsókortvélyes, Magyarbogáta; powiat sądowy Szamosujvar z gminy Doboka;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Kizikland, Maroslekencze, Mezözáh;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Rava; powiat sądowy Udvárhely: z gminy Fenyéd;

jakoteż z miasta municypalnego Szatmárnémeti.

### 2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu **pomoru świń** wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Modrus-Rijeka, powiat Ogulin: z gminy Plaški; powiat Slunj: z gminy Slunj;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

### 1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:**

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad, Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jenö, Nagyhalmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bárs), Békés, Békes-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezökaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyö, Jád, łącznie z miastem Beszterze, Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Bél, Belényes, Beretyóujfalu, Cseffa, Derecske, Elesd, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezökeresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ozd, Szendrö, Szentpeter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony Mór, Sárbogárd, Székesfejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, (komitat Hajdú), Éger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójászság, Alsótisza, Felsöjászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Dicsöszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszuasszó, Radnot, komitat Kis-Küküllö), Almás, Bánffy-Hunyád, Kolozsvar, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregova (komitat Krassó-Szöreny), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taraczviz, Tecsö (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Segesvar łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Kuküllö), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécseny, Szirak (komitat Nógrád), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszentmiklos, Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy

(komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza, łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa. Tapoly, (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza Bogdany, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehérgyarmad, Máteszalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Váralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna). Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komital Torontál), Tiszantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Felsöör, Körmend. Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Német-Ujvar, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye. Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nágymihály, Satoraljaujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szátmár-Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

### 2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z nastepujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Grubišnopolje, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova-Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Ilok, Irig. Mitrowica łącznie z miastem tej samej nazwy, Pazova stara łącznie z miastami Karlovci i Petrovaradin, Ruma, Sid. Vinkovci, Vukovar, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien], Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb.

### III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **pomoru** w powiatach sądowych Oekörmezö (komitat Maramaros), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Muraszombat (komitat Vas), na Węgrzech i z powiatów Gračac, Dolnji Lapac, Senj łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Lika-Krbava), w Kroacyi i Slavonii;

b) **róży świń** w powiatach sądowych: Miava, Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy, Szenicz (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György, (komitat Pozsony), O. Lublo łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) Czacza, Puchó (komitat Trencsén), Szent Gotthárd (komitat Vas), na Węgrzech i w powiecie Gracač (komitat Lika Krbawa) w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkovac, Bruck nad Litawą, Dolina, Feldbach, Gänserndorf, Göding, Knin, Luttenberg, Nowy Sącz, Nowy Targ. Radkersburg. Stryj. Cieszyn, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

---

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni, połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 15. 29. maja i 6. czerwca 1907 l. 18204/1778, 19518/2727 i 20396/2875 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 19., 31. maja i 8. czerwca 1907 l. 61411, 66034 i 68848 („Gazeta Lwowska“ z 19. maja, 2. i 9. czerwca 1907 Nr. 114, 124 i 130).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 czerwca 1907.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujacy z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

### Do Lwowa
#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. o g. | Pociąg osob. przych. o g. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·31 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów). |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi). Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl) |
| — | — | z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa. |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów. |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 8·05 | z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa. |
| — | 8·22 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa. |
| — | 9·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·05 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö. |
| — | 10·30 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·50 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 1·55 | z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| 2·16 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. |
| 2·25 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy. |
| — | 3·51 | z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 3·55 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·25 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi). Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9·00 | z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·20 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża. |
| — | 10·50 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

### Ze Lwowa
#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp. odch. o g. | Pociąg osob. odch. o g. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| 2·51 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·45 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra. |
| — | 6·12 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża. |
| — | 6·58 | do Jaworowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego. (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie). |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.). |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.). |
| — | 9·20 | do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza. Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 1·55 | — | do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy. |
| 2·17 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| — | 2·36 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·25 | do Kołomyi, Żydaczowa. |
| 2·45 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza. |
| — | 4·05 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 4·30 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 5·50 | do Stanisławowa. |
| — | 6·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima. |
| — | 6·25 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 7·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor. |
| 7·05 | — | do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl). |
| — | 10·40 | do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·51 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·00 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·15 | do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·30 | Stryja, Drohobycza, Borysławia. |

### Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór: (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po południ. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed południ., i 3·35 po południ.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po południ.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po południ. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

#### Na dworzec „Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·40 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa. |
| — | 5·15 | Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa. |
| — | 10·12 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża. |

#### Z dworca „Podzamcze“:

| | | |
|---|---|---|
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża. |
| — | 11·03 | Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 2·32 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 7·24 | Podwołoczysk. |
| — | 11·35 | Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

**Uwaga:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

# „ДНѢСТЕРЪ“ Товариство взаимныхъ обезпеченъ у Львовѣ.

## Рахунокъ зыскôвъ и стратъ за рôкъ 1906.

| Ч. п. | Выдатки: | кор. | сот. | кор. | сот. | кор. | сот. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Выплата шкôдъ** (вчисляючи кошты ліквід.) | | | 1,069.943 | 90 | | |
| | вôдъ того участь Товариствъ реасекураційнихъ | | | 540978 | 80 | 528.967 | 10 |
| II. | **Выдатки на зарядъ:** | | | | | | |
| | 1. Провізія аґентамъ и до фонду емер. | | | 161765 | 35 | | |
| | 2. Бѣжучй выдатки на управу: | | | | | | |
| | а) Гонораръ Дирекціи и Комісіи ревізійнои | 8210 | — | | | | |
| | б) Платнѣ урядникôвъ сталй, провізоричнй и додатки на мешканє | 133111 | 88 | | | | |
| | в) Кошты подорожи урядникôвъ | 2846 | 01 | | | | |
| | г) Кошты подорожи и дісты Рады Надз. | 1072 | 80 | | | | |
| | д) Кошты найму и адаптаціи | 5579 | 35 | | | | |
| | е) Потребы канцелярійнй | 5056 | 77 | | | | |
| | ж) Кошты опалу и свѣтла | 2058 | 64 | | | | |
| | з) Кошты друку | 12513 | 45 | | | | |
| | и) Порторія Дирекціи и Аґентôвъ. | 35257 | 30 | | | | |
| | к) Передплаты и оголошеня | 2833 | 92 | | | | |
| | л) Ремунераціи персоналу | 11587 | 51 | | | | |
| | датки добродѣйнй и новорôчнй | 3778 | — | | | | |
| | м) Роботы переплетничй | 1718 | 20 | | | | |
| | н) Кошты заступства правного и судовй | 908 | 99 | | | | |
| | о) Рôжнй выдатки | 1334 | 86 | 227867 | 68 | | |
| III. | 3. Належитости и оплаты скарбовй | | | 15238 | 32 | 404.871 | 35 |
| | **Амортизаціи и иншй выдатки:** | | | | | | |
| | 1. Вôдписано: | | | | | | |
| | а) зъ реальностей | 14703 | 19 | | | | |
| | б) зъ коштôвъ инвентаря | 8720 | 06 | | | | |
| | в) зъ нестягаемыхъ належитостей | 2154 | 82 | 25578 | 07 | | |
| | 2. Страты на курсѣ цѣнныхъ паперôвъ: | | | | | | |
| | а) дѣйстнй | 101 | 60 | | | | |
| | б) книговй | 7565 | 50 | 7667 | 10 | | |
| | 3. Иншй выдатки: | | | | | | |
| | а) законный додатокъ для сторожей огневыхъ въ Буковинѣ | 498 | 46 | | | | |
| | б) добровôльнй датки для сторожей огневыхъ | 3205 | — | | | | |
| | в) оплата на фондъ емеритальный урядникôвъ | 3311 | 06 | | | | |
| | г) оплата до касы хорыхъ м. Львова | 3170 | 01 | | | | |
| | д) заплаченй вôдсотки | 5426 | 81 | | | | |
| | е) звороты членамъ за р. 1905 зачисленй на преміи въ р. 1906 | 81892 | 61 | 97503 | 95 | 130.749 | 12 |
| IV. | **Резерва на невыплаченй шкоды:** | | | | | | |
| | а) на 1 шкоду зъ р 1905 | 133 | — | | | | |
| | зъ вôдчисленемъ участи Товариства реасекурац. | 99 | — | 34 | — | | |
| | б) на шкоды зъ р. 1906: | 6041 | — | | | | |
| | зъ вôдчисленємъ участи Товариства реасекурац. | 3287 | 08 | 2753 | 92 | 2 787 | 92 |
| V. | **Станъ фондôвъ** зъ кôнцемъ року 1906: | | | | | | |
| | 1. Резерва преміи (обч. на 50% всѣхъ пр.) | 1,008.638 | 77 | | | | |
| | зъ вôдчисленемъ участи Товариства реасекурац. | 458528 | 77 | 550110 | — | | |
| | 2. Фондъ резервовый | | | 846189 | 20 | | |
| | 3. Фондъ на рôжницѣ курсу: станъ зъ попередного року | 37404 | 85 | | | | |
| | зъ того покрито страту на курсѣ (якъ III. 2 а. б) К. 7667·10 по вôдчисленю зыску на курсѣ (якъ V. 3. а. б) „ 128·60 | 7538 | 50 | 29866 | 35 | | |
| | 4. Фондъ спеціяльный на звороты | 18215 | — | | | | |
| | на доповненє зворотôвъ членамъ зачислено | 2055 | 11 | 16159 | 89 | | |
| | 5. Спеціяльна резерва | | | 31040 | 73 | | |
| | 6. Фондъ заосмотреня несталыхъ уряд. | | | 12500 | — | | |
| | 7. Надзвычайный фондъ заосмотреня аґ. и ихъ сиротъ | | | 12500 | — | 1,498.366 | 17 |
| VI. | **Надвыжка** зъ рôчного обороту | | | | | 298.134 | — |
| | | | | | | 2,863.873 | 66 |

| Ч. п. | Приходы: | кор. | сот. | кор. | сот. | кор. | сот. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| I. | **Переносъ фондôвъ** зъ року 1905: | | | | | | |
| | 1. Резерва преміи зъ вôдчисленемъ участи Тов. реасекурац. | | | 415563 | — | | |
| | 2. Фондъ резервовый: | | | | | | |
| | станъ 31. грудня 1905 | 740322 | 39 | | | | |
| | до того зъ надвыжки року 1905 | 19959 | 40 | 760281 | 79 | | |
| | 3. Фондъ на рôжницю курсу | | | 37404 | 85 | | |
| | 4. Спеціяльна резерва | | | 4552 | 19 | | |
| | 5. Спеціяльный фондъ на звороты | | | 18215 | — | 1,236.016 | 83 |
| II. | **На звороты членамъ** на р. 1906 зъ надвыжки р. 1905 | | | | | 79.837 | 50 |
| III. | **Резерва шкôдъ** зъ року 1905: (зъ вôдчисленемъ участи Тов. реасекураційного) | | | | | 5.171 | 54 |
| IV. | **Побранй преміи** зъ вôдчисленемъ сторнъ *) | | | 2,017.277 | 54 | | |
| | вôдъ того премія реасекураційна **) | | | 917058 | 14 | 1,100.219 | 40 |
| V | **Приходъ зъ льокацій капіталôвъ:** | | | | | | |
| | 1. вôдсотки вôдъ вкладокъ | 227 | 59 | | | | |
| | 2. вôдсотки вôдъ цѣнныхъ паперôвъ | 35320 | 62 | | | 35.548 | 21 |
| VI. | **Иншй приходы:** | | | | | | |
| | 1. Належитости побôчнй за грамоты обезпеченя | | | 29888 | 95 | | |
| | 2. Иншй доходы адміністраційнй: | | | | | | |
| | а) за таблички | | | 1549 | 32 | | |
| | б) приходы зъ реальностей власныхъ | | | 2222 | 21 | | |
| | 3. Зыскъ на курсѣ цѣнныхъ паперôвъ: | | | | | | |
| | а) дѣйстный зъ вылюс. и зреализ | 42 | 20 | | | | |
| | б) книговый | 86 | 40 | 128 | 60 | | |
| | 4. Рôжнй приходы: | | | | | | |
| | а) законный додатокъ для сторожей огневыхъ въ Буковинѣ | 498 | 46 | | | | |
| | б) стягнено зъ вôдписаныхъ належитостей | 586 | 38 | | | | |
| | в) стягненй кошты судовй | 133 | 44 | | | | |
| | г) приходы фонду резервового: *а)* додатки членôвъ . . К. 85.386·16 *б)* звороты и дробы зъ вôдшкодовань „ 521·25 | 85907 | 41 | 87125 | 69 | 120.914 | 77 |
| | д) участь въ зыску Тов. реасекур. за р. 1905 (bonus) | 177539 | 87 | | | | |
| | е) провізія вôдъ Товар. реасек. за р. 1906 | 123686 | 88 | 301226 | 75 | | |
| | вôдъ того 5% до фонду емер. урад. | | | 15061 | 34 | 286.165 | 41 |
| | | | | | | 2,863.873 | 66 |

*) Въ р. 1906 выдано 223.428 полісъ на 222,709.266 кор. обезпеченои вартости, зъ премією 2,166.888·61 кор., сторновано 17.942 полісъ на 18,467.986 кор. обезпеченои вартости зъ премією 149.611·07 кор,, остає важныхъ 205.486 полісъ на 204,241.280 кор. обезпеченои вартости зъ премією 2,017.277·54 кор.

**) Въ реасекурацію вôддано 94,524.545 кор. обезпеченои вартости зъ премією 917.058·14 кор., остає на власне ризико 109,716.735 кор. обезпеченои вартости.

## Рахунокъ білянсу за рôкъ 1906.

| Ч. п. | Актива: | кор. | сот. | кор. | сот. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | Невплаченый капіталъ акційный | | | — | — |
| 2. | **Готôвка** въ касѣ | | | 45.020 | 20 |
| 3. | **Розпорядимй вкладки** въ институціяхъ банковыхъ и щадничихъ: | | | | |
| | а) въ Щадницѣ почтовôй въ Вѣдни, конто чекове | 17.744 | 06 | | |
| | б) въ Товариствѣ кредитов. „Днѣстеръ“ удѣлы | 1.347 | 91 | | |
| | в) въ Рускôй Щадницѣ въ Перемышли | 20.000 | — | 36.091 | 97 |
| 4. | **Цѣннй паперы** после курсу 31/12 1906: | 848.569 | 80 | | |
| | бѣжучй купоны | 3.411 | 58 | 851.981 | 38 |
| 5. | **Реальности власнй:** ч. к. 199, 200 и 201 М. у Львовѣ | 729.703 | 19 | | |
| | Вôдписано на амортизацію | 14.703 | 19 | 715.000 | — |
| 6. | Векслѣ въ портфелю | | | — | — |
| 7. | **Фондъ емеритальный урядникôвъ:** | | | | |
| | а) цѣннй паперы после курсу зъ дня 31/12 1906 кор. 183.347·10 бѣжучй купоны „ 638·33 | 183.985 | 43 | | |
| | б) книжка вкладкова Тов. кред. Днѣстеръ | 1.824 | 78 | 185.810 | 21 |
| 8. | **Ефекты кавційнй аґентôвъ** | | | 138.769 | — |
| 9. | Сальдо чинне рахунку зъ Товариствомъ реасекураційнимъ | | | 22.969 | — |
| 10. | **Залеглости въ аґенціяхъ** (нестягненй преміи за полісы) | | | 140.221 | 21 |
| 11. | **Рôжнй довжники:** | | | | |
| | а) зъ рахунку пожичокъ громадамъ на сикавки | | | 3.018 | — |
| | б) зачетъ на вôдшкодованє | | | 400 | — |
| | в) иншй | | | 79 | 11 |
| 12. | Переносъ коштôвъ заснованя и орґанізаціи | | | — | — |
| 13. | Вартôсть инвентаря по наступившôмъ вôдписаню | | | — | — |
| 14. | **Задатки на платнѣ** урядникамъ | | | 7.872 | - |
| | | | | 2,147.232 | 08 |

| Ч. п. | Пасива: | кор. | сот. | кор. | сот. |
|---|---|---|---|---|---|
| 1. | **Фондъ резервовый:** станъ 31/12 1906 *) | | | 846.189 | 20 |
| 2. | Фондъ основный | | | — | — |
| 3. | **Фондъ на рôжницю курсу** | | | 29.866 | 35 |
| 4. | **Спеціяльный фондъ для зворотôвъ** | | | 16 159 | 89 |
| 5 | **Резерва преміи** зъ вôдчисленемъ участи Тов. реасекурац. | | | 550.110 | — |
| 6. | **Резерва на невыплач. шкоды** зъ р. 1906 | | | 2.787 | 92 |
| 7. | **Резерва спеціяльна** | | | 31.040 | 73 |
| 8. | **Фондъ емерит. урядникôвъ и слугъ** | | | 185.810 | 21 |
| 9. | Фондъ заосмотреня несталого персоналу | | | 12.500 | — |
| 10. | Надзвичайний фондъ заосмотреня (аґент. и ихъ сирôтъ) | | | 12.500 | — |
| 11. | Сальдо довжне рахунку зъ Товариствами реасекураційными | | | 19.770 | 02 |
| 12. | Рôжнй вѣрителѣ (сальда аґентôвъ) | | | 3.096 | 30 |
| 13. | Кавціи аґентôвъ и иншй | | | 138.769 | — |
| 14. | Законный додатокъ для огневыхъ сторожей на Буковинѣ | | | 498 | 46 |
| 15. | **Надвыжка** зъ рôчного обороту | | | 298.134 | — |
| | | | | 2,147.232 | 08 |

### *) Рахунокъ фонду резервового за рôкъ 1906.

| | кор, | сот. | кор. | сот. |
|---|---|---|---|---|
| Станъ зъ кôнцемъ року 1905 | | | 740.322 | 39 |
| Прибуло въ роцѣ 1906: | | | | |
| 20% зъ надвыжки білянсовои за р. 1905 | 19.959 | 40 | | |
| Додатки вôдъ членôвъ | 85.386 | 16 | | |
| Звернені вôдшкодованя и дроби зъ вôдшкодовань | 521 | 25 | 105.866 | 81 |
| Станъ зъ днем 31/12 1906 | | | 846.189 | 20 |

## Зужитє надвыжки пôсля ухвалы Загальныхъ Зборôвъ зъ 9. мая 1907.

| | коронъ | с. | коронъ | с. |
|---|---|---|---|---|
| Надвыжка білянсова за рôкъ 1906 выноситъ | | | 298.134 | — |
| Зъ того призначено: | | | | |
| 1) до фонду резервового по мысли §. 9. б) статута 20% | 59.627 | — | | |
| 2) на звороты членамъ по мысли §. 52 статута зъ чого отримають члены по 10% вôдъ премій заплаченыхъ въ р. 1906 | 201.727 | 75 | | |
| 3) на публ. доброд. цѣли до розпоряд. Рады по мысли § 29 л. сь. | 2.000 | — | | |
| 4) а решту до фонду спеціяльного на звороты по мысли § 52 и 17 ст. | 34.779 | 25 | 298.134 | — |

Львôвъ 31 грудня 1906.

Бугальтеръ: А. **Кіякъ.**

ДИРЕКЦІЯ:

Дръ **Стефанъ Федакъ**, Дръ **Ярославъ Кулачковскій**, Дръ **Володимиръ Охримовичъ.**

Комісія Ревізійна:

**Емиліянъ Куницкій, Микола Мельникъ, Юліянъ Сѣчиньскій.**

L. 2183/07

**Powiatowa Kasa dla chorych w Drohobyczu.**

## Walne Zgromadzenie

delegatów i reprezentantów (dawców pracy) powiatowej kasy dla chorych w Drohobyczu odbędzie się w sobotę dnia 29 czerwca 1907 o godzinie 3 po południu w sali Rady miejskiej w Drohobyczu, przy ul. Mickiewicza.

**Porządek obrad:**

I. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
II. Sprawozdanie Zarządu za rok administracyjny 1906.
III. Sprawozdanie Wydziału nadzorczego.
IV. Wnioski i interpelacye.

W razie braku wymaganego kompletu (§ 29 statutu), następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu, lokalu i z tym samym porządkiem obrad o godzinie 4 po południu bez względu na ilość obecnych delegatów i reprezentantów, a uchwały powzięte będą miały moc obowiązującą.

Drohobycz, 16 czerwca 1907.

**Z Zarządu powiatowej Kasy dla chorych.**

Przewodniczący:
**Arnold Wiesenberg.**

## Zaproszenie.

P. T. Członków Kasy Zaliczkowej „Opatrzność“ w Kozowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w likwidacyi, zaprasza się na

## XXV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 30 czerwca 1907 r. o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa t. j. w mieszkaniu p. Rachmiela Dursta w Kozowie.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie likwidatorów z czynności i rachunków za rok 1906.
2. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i wniosek tejże na zatwierdzenie rachunków i bilansu za rok 1906 i na udzielenie likwidatorom absolutoryum z czynności i rachunków za czas od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1906.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę Zawiadowczą sposobu pokrycia straty z r. 1906.
4. Wnioski pojedyńczych członków.

Kozowa, dnia 17 czerwca 1907.

**Rada Zawiadowcza**
**Kasy Zaliczkowej „Opatrzność“ w Kozowie,**
Stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką w likwidacyi.

Sekretarz: **Salamon Feld.** Prezes: **Marcus Hersch Schapira.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.